

KINO
GENIUM

ŻYCIE PRZEMYSKIE

ZAPRASZAJĄ NA OGÓLNOPOLSKĄ PREMIERĘ FILMU „CHŁOPAK NA DWORZE KRÓLA ARTURA”

Kino Centrum • 26 kwietnia
Szczegóły s.14

ŻYCIE PRZEMYSKIE

Nr 16 (1493)

17 KWIETNIA 1996 R.

cena 90 gr (9000 zł)

Bazarowe Chinatown

czytaj str. 10

Ind. 346937 PL ISSN 0008-6664

W REGIONIE

Kierowcy na gazie

9 kwietnia wydział ruchu drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Przemyślu zorganizował w rejonie jarosławskim wzmoczone działania pod nazwą „Bądź trzeźwy”.

W akcji wzięło udział 30 funkcjonariuszy, którzy skontrolowali ogółem 357 pojazdów.

Ujawniono 142 wykroczenia. Nałożono 54 mandaty, 15 wniosków skierowano do Kolegium ds. Wykroczeń, zatrzymano 36 dowodów rejestracyjnych za zły stan techniczny samochodów. Aż 15 osób kierowało, będąc w stanie nietrzeźwym. Rekordzistą okazał się właściciel fiata 126 p. W wydechanym powietrzu alkomat wykazał u niego 0,7 promila alkoholu.

Konsul w Przemyślu

W ubiegłym tygodniu wicewojewoda przemyski Jerzy Marcinko gościł konsula handlowego Republiki Czeskiej w Katowicach Jerzego Peprnika. Gość zainteresowany był wejściem na lokalny rynek z ofertą urządzeń do oczyszczania ścieków.

Ambasador z wizytą



11 kwietnia przebywał w Przemyślu zastępca ambasadora Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii pan Alistair Harrison.

Szczegóły - str. 3

Pogotowie w oświacie

Rząd i parlament zamiast realizować konstytucyjne zobowiązania ponownie postanowił zaoszczędzić na oświacie i jej pracownikach - uważa Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. W związku z tym od 11 kwietnia obowiązuje pogotowie strajkowe. Związkowcy domagają się zmiany ustawy budżetowej tak, aby samorządy mogły realizować nałożone zadania oświatowe oraz w lipcu br. była możliwa waloryzacja płac o ok. 80 zł. W przypadku braku zadowalającej reakcji ze strony rządu 1 czerwca zostanie przeprowadzona ogólnopolska manifestacja. (d)

Obrodowało kolegium

„Członkowie kolegium zaproponowali wojewodzie zawieszenie członkostwa woj. przemyskiego w Euroregionie Karpacim jeżeli w najbliższym czasie nie dojdzie do realizacji podstawowych zadań przyjętych przez władze EK” - czytamy w oficjalnym komunikacie z obrad kolegium wojewody. (o)

Szczegóły - str. 3

400 lat unii brzeskiej

Wspólne dziedzictwo wiary

W sobotę - 13 kwietnia - minęła 5. rocznica ingresu ordynariusza diecezji przemyskiej obrządku greckokatolickiego ks. bpa Jana Martyniaka.

Po pierwsze należy podziękować Bogu za te pięć lat. Oceniać owy okres należy przez pryzmat dwóch płaszczyzn: duchowej i materialnej - powiedział reporterowi Życia Przemyskiego ks. bp J. Martyniak

- W tym roku będziemy obchodzić dwie wielkie rocznice: 400-lecie unii brzeskiej i 350-lecie unii użhorodzkiej. Z tej okazji we wszystkich naszych parafiach odbyły się rekolekcje, misje i sesje naukowe. Przygotowujemy się do kowonacji ikony Matki Bożej Jarosławskiej „Brama Miłosierdzia”. Główne uroczystości - z udziałem Episkopatu Polski i Ukrainy - odbędą się 18 sierpnia. Przewodniczył im będzie legat papieski. Zakończymy swoje wydawnictwa: miesięcznik katolicki „Błahowist” oraz regionalne czasopismo laikatu „Dzwony Przemyskie”.

Wydałiśmy również publikację poświęconą unii brzeskiej. 6-7 lipca wierni Kościoła greckokatolickiego wezmą udział w uroczystościach w Rzymie z udziałem Ojca Świętego. W obchody 400. rocznicy ogłoszenia unii włączył się również Episkopat Polski, który wydał list pasterski.

Ważny fragment mojej działalności na przestrzeni ostatnich pięciu lat stanowiła wizytacja dekanatów, których w sumie jest siedem, ale bardzo rozległych. Jeżeli zaś chodzi o sprawy ma-

terialne to na pierwszy plan wysuwa się budowa nowych świątyń. Staramy się, aby każda parafia miała swoją świątynię.

W owych pięciu latach zbudowaliśmy cerkwie w Mokrym, Giżycu, Lelkowie i Gluchowie. Kończy się budowa cerkwi w Kętrzynie, Kołobrzegu i Białym Borze. Budujemy świątynie w Legnicy, Przemkowie, w Braniewie, Lidzbarku, Hławie i Morągu. Gruntownie odnowiono cerkwie w Chotyńcu i Jarosławiu. Przerobiono na cerkiew dom w Szprotowie. Przerabiamy również do wystroju liturgicznego nową katedrę greckokatolicką w Przemyślu.

Trwa adaptacja bardzo zdezastowanego seminarium. Obecnie jesteśmy na etapie rozmów z komisją majątkową w sprawie odzyskania należnych nam nieruchomości, w tym domu biskupów, w którym aktualnie znajduje się muzeum. Niestety napotykałyśmy na duże trudności ze strony urzędów państwowych w Przemyślu. Nadal nie możemy odzyskać naszych świątyń, będących w ręku prawosławnych. Nasi wierni po tylu latach prześladowań chcą mieć własne budynki sakralne - stwierdził ksiądz biskup.

(Wypowiedź bpa J. Martyniaka przytaczamy bez autoryzacji - przyp. red.)

W tym roku kościół greckokatolicki będzie obchodził dwie

rocznice: 350-lecie unii użhorodzkiej i 400-lecie unii brzeskiej. Centralne obchody tej ostatniej odbędą się z udziałem Ojca Świętego w Rzymie.

W 1596 roku w Brześciu litewskim zostało dokonane zjednoczenie Kościoła prawosławnego z Kościołem rzymskokatolickim. Powstała w wyniku tego zjednoczenia wspólnota została nazwana Kościołem unickim, a w zaborze austriackim, Kościołem greckokatolickim.

Inicjatywę zjednoczenia - poprzedzoną przedsięwzięciami papieża Grzegorza XIII - podjęli biskupi prawosławni. Zmierzali oni do reformy swego Kościoła. Tą drogą miał być zahamowany proces przechodzenia wiernych (szczególnie należących do warst wyższych) na protestantyzm lub katolicyzm.

Unii sprzyjała sytuacja polityczna. Wobec rosnącej potęgi carów moskiewskich podbijających ziemie litewsko-ruskie, zwłaszcza po utworzeniu w 1589 roku patriarchatu Moskwy i całej Rusi, roszczonego pretensje do jurysdykcji kościelnej nad prawosławiem polskim, prawosławni biskupi w Polsce, niechętni Moskwie, uważali unię za główny czynnik zabezpieczający ich samodzielność.

ciąg dalszy na str. 2



Święcenia pokarmów dokonał bp obrządku greckokatolickiego Jan Martyniak. W tym roku Wielkanoc w Kościele greckokatolickim obchodzono tydzień po świętach Kościoła rzymskokatolickiego.

ADAM

Płytki OPOCZNO

5 lat gwarancji

ceny fabryczne

Zapraszamy

Przemyśl Jarosław
ul. Batorego 5 Widna Góra 98a
tel./fax (0-10) 789-415 tel./fax (0-194) 23-26

Supersam BINGO

Przemyśl, ul. Lwowska 36A
w budynku Marko Exim

Czynny codziennie
od 9-20

AGD
już w sprzedaży

GS & SALON AUDIO-VIDEO

AUTORYZOWANY DEALER SONY

PRZEMYŚL, UL. FRANCISZKAŃSKA 1, TEL./FAX 788685

Każdy zakup powyżej 1000 zł
premiowany upominkiem:
nagrana kasetą video

**ATRAKCYJNE WARUNKI
SPRZEDAŻY RATALNEJ**

Muzyka w zasięgu ręki.

SONY

Radio HOT

66,89 MHz

Już gramy!

102 MHz 72,41 MHz

UKF FM

RADIO RZESZÓW S.A.

ODDZIAŁ REDAKCJI
BIURO REKLAMY

Przemyśl
ul. Katedralna 3
tel./fax 78-36-81

KRONIKA POLICYJNA

Przejażdżka Sebastiana

8 kwietnia w Przemyślu 19-letni Sebastian B., wykorzystując nieuważę właściciela fiata 125p zabrał mu kluczyki od auta i ruszył na przejażdżkę, która zakończyła się na ul. Konopniczej uszkodzeniem dwóch samochodów. Niefortunnego kierowcę, który nie miał prawa jazdy zatrzymano w izbie wytrzeźwień.

Wypadek w Oleszycach

8 kwietnia 22-letni mieszkaniec Cewkowa Ryszard W., jadąc polonezem na Rynku w Oleszycach, wjechał w drzewo. Obrażenia doznał pasażerka i pasażer poloneza. Alkomat wykazał 2,03 promila alkoholu u kierowcy.

Rozbój w biały dzień

9 kwietnia w Przemyślu na ul. Paderewskiego, ok. godz. 14 czterech rozbójników posługujących się nożem sterroryzowało i obrabowało dwie kobiety. Policjantom udało się zatrzymać trójkę napastników: dwóch 17-latków Rafała Sz. i Roberta Ch. oraz 16-letnią Małgorzatę O. Po pewnym czasie aresztowano również czwartego ze sprawców.

Rozbójnicy z zagranicy

10 kwietnia w Medyce policjanci zatrzymali 4 obywateli Ukrainy, którzy jeszcze w swoim kraju zabrali pasażera. W czasie jazdy ofiarę raczono go wódką, po to, by po przekroczeniu granicy, tuż przed Przemyślem pobić i obrabować. Napastnicy przekazani zostali ukraińskim organom ścigania.

„Wyrwa” w tunelu

10 kwietnia dwóch opryszków wyrwało przechodzącej tunelem kobiecie (teren dworca PKP) torebkę, w której znajdowały się dokumenty. Policjanci ustalili i zatrzymali autorów „wyrwy” 16-letniego Mariusza i 18-letniego Andrzeja (pierwszy z Przemyśla, drugi z Medyki).

Złodzieje w potrzasku

11 kwietnia policjanci z KRP w Jarosławiu zatrzymali 19-letniego Grzegorza K. i 17-letniego Piotra P. (obaj z Tywonii k. Jarosławia), którzy podejrzani są o szereg włamań do samochodów.

Mińsk kontra ford

12 kwietnia na skrzyżowaniu 3 Maja i 29 Listopada w Przemyślu doszło do wypadku. 30-letni mieszkaniec Mościsk jadąc motocyklem „mińsk” nie zachował ostrożności i skręcając w lewo najechał na forda transita. Motocyklista ze znaną nogą trafił do szpitala.

SPROSTOWANIE

W numerze 14 z 3.04 wydrukowany został tekst „Punkty za obyczajność”. Informacje podane w tym tekście są oczywiście nieprawdziwe. Był to tekst primaaprilisowy.

400 lat unii brzeskiej

Wspólne dziedzictwo wiary

ciąg dalszy ze str. 1

Grunt pod zawarcie unii przygotowali jezuita, poprzez swoją działalność misyjną i oświatową. Na jej skutek doszło do zacierania różnic kulturowych między wyznawcami obu Kościołów.

Głównym ogniskiem prounijnej propagandy było Wilno, siedziba Akademii prowadzonej przez jezuitów, jak i rezydencji metropolity prawosławnego. Wielkim zwolennikiem unii był rektor Kolegium, a od 1579 Akademii Wileńskiej Piotr Skarga, który wydał dzieło „O rządzie i jedności Kościoła Boga pod jednym pastwem”.

Na czele opozycji natomiast stanął w 1595 roku – początkowo sprzyjający planom unijnym – książę Ostrogski, zrażony pominięciem jego osoby w rozmowach przygotowujących zjednoczenie. Należały do niej również bractwa cerkiewne, realizujące własny program reformy.

Do zwolenników unii dołączyli biskupi: lwowski G. Bałaban, łucki C. Terlecki, chełmski D. Zbiniński i piński L. Pełczycki, którzy na zjazdach biskupów prawosławnych w Bełzie (1590) i Brześciu (1591) zamierzali zerwać z patriarchą Konstantynopola, a za następcę Apostoła Piotra i głowę Kościoła uznać papieża pod warunkiem zachowania własnych obrzędów oraz

przywilejów nadanych Kościołowi prawosławnemu przez królów polskich.

Ostateczne warunki zawarcia unii ustalono na synodzie w Brześciu nad Bugiem 12 czerwca 1595 roku. Wówczas to biskupi prawosławni zadeklarowali przystąpienie do unii na następujących warunkach: zachowanie własnej liturgii z językiem cerkiewno-słowiańskim oraz juliańskiego kalendarza, zrównanie w prawach hierarchii ruskiej z łacińską. Kilka miesięcy później król zaakceptował warunki unii.

Papież zagwarantował uniom zachowanie ich własnej liturgii, dotychczasowej organizacji kościelnej i kalendarza juliańskiego. Metropolita otrzymał prawo potwierdzania swoich sufraganów. Unicy przyjmując wszystkie dogmaty katolickie, zgodnie z postanowieniami unii florenckiej,

uznali papieża za głowę Kościoła. Na synodzie w Brześciu w obecności króla i legatów papieskich uroczystie ogłoszono unię.

Przeciwnicy unii zgromadzeni na antysynodzie w Brześciu, pod przewodnictwem wspomnianego księcia Ostrogskiego, nie przyjęli unii i potwierdzili zwierzchnictwo patriarchy Konstantynopola. W Kościele ruskim w Polsce nastąpiło rozdzielenie na unitów i dyzunitów (prawosławni). W długotrwałe spory – zatargi i walki między nimi angażowały się różne czynniki wewnętrzne i zewnętrzne (m.in. Kozacy po stronie prawosławia).

Pomimo że przy zawarciu unii pominięto wiele istotnych czynników gwarantujących jej powodzenie, stała się ona wydarzeniem o wielkiej wadze historycznej.

RT

Płoną trawy

Ludzka bezmyślność i głupota sprawia, że strażacy z terenu województwa przemyskiego po kilka razy dziennie wyjeżdżają do płonących traw.

Do 11 kwietnia odnotowano aż 53 takie przypadki. Niejednokrotnie ogień zagrażał zabudowaniu gospodarczym oraz la-

som, np. w Lubaczowie lub rozdzielni gazu, np. w Jarosławiu. Strażacy apelują więc do wszystkich, aby zaniechali wypalania suchych łąk traw.

Stwarza to nieodwracalne szkody w życiu biologicznym gleby oraz jest przyczyną wielu ludzkich tragedii.

(d)

„Niezależne Forum Prywatnego Biznesu” Region w Przemyślu zaprasza producentów i handlowców do udziału w:

Międzynarodowych Targach



Hala Sportowa
16-18 maja 1996 r.

Zgłoszenia prosimy kierować do biura Targów:
37-700 Przemyśl, Rynek 26,
tel./fax (0-10) 788527

Za wspaniałą humanitarną postawę i pomoc w ciężkiej chorobie męża
Emila Markowicza lekarzom z „Hospicjum” p. dr Strzałkowskiej i p. dr Szybiak serdeczne podziękowania składa żona

Za pomoc w ciężkiej chorobie męża serdeczne podziękowanie pp. **H. i R. Grządzielom, L. J. Piejkom E. i J. Bartochom** oraz koleżankom z pracy składa M. Markowicz

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia kol. **Marii Markowicz z powodu śmierci MĘŻA** składają: **dyrekcja, pracownicy pensjonariusze Domu Pomocy Społecznej – Przemyśl-Lipowica**

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Lubaczowie

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż sprzętu:

- Kombajn „Bizon” 1 szt.
- Waga wozowa 50 ton (elementy) 1 szt.
- Ciągnik C 360 1 szt.
- Kosiarka rotacyjna ZO36 3 szt.
- Pług 5-skibowy 3 szt.
- Pług 3-skibowy 1 szt.
- Samochód Nysa 1 szt.
- Opryskiwacz „termit” 2 szt.
- Kopaczka elewatorowa 1 szt.

oraz inny sprzęt warsztatowy

Przetarg odbędzie się w dniu 29.04.1996 r. o godz. 10.00 w świetlicy SKR w Lubaczowie, ul. Piłsudskiego 9.

Ogłędziny sprzętu na 2 dni przed przetargiem w ZUM Młódów.

Informacje pod numerem telefonu (0-10) 321-701. Wadium 10 % ceny wywoławczej wpłacać w kasie SKR. Zastrzega się unieważnienie przetargu lub częściowe wycofanie sprzętu bez podania przyczyn.

ŻYCIE PRZEMYSKIE

REDAKCJA: 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15, tel. 70-22-00, 70-30-41, 70-30-42, faks 70-73-84
oddz. Jarosław, pl. Mickiewicza 10, tel./faks 21-20-34.

Wydawca: „Ziemia Przemyska” spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl, przez Wojciech Mikula. Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, sekretarz redakcji Stanisław Ceberko, dział miejski: Jacek Szwic, Dariusz Delmanowicz, Olga Hryniak, Ryszard Tłuczek; kultura: Łucja Wiszlańska, Mateusz Pieniążek; sport: Józef Zagulak, Ryszard Kosterkiewicz, Wacław Kramarz, Mariusz Godos, Ryszard Niemiec. Jarosław: Jan Sołek, Dorota Wilk. Lubaczów: Wiesław Bek. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk, red. techniczny Joanna Duży, red. graficzny Maciej Żurawski, korekta: Zofia Bobrowicz, korekta i skład komputerowy: Maria Wojcieszonek. Dział reklamy: Przemysław Kocur, Tomasz Słota. Sekretariat: Beata Jędruch.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adustacji i ewentualnego skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Ogłoszenia przyjmuje sekretariat redakcji i oddział w Jarosławiu. Ponadto ogłoszenia drobne można zamawiać telefonicznie. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: SIP Przemyśl.

Panu **Janowi Bartmińskiemu Radnemu Rady Miejskiej w Przemyślu** wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci **MATKI** składają **Zarząd Miasta i Rada Miejska w Przemyślu**

✝
Panu **Janowi oraz księdzu Stanisławowi Bartmińskiemu** wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci **MATKI** składają członkowie **Zarządu Wojewódzkiego Porozumienia Centrum**

Panu **Janowi Bartmińskiemu** wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci **MATKI** składa **Klub Radnych Forum**



Alistair Harrison (z lewej) podczas rozmowy z redaktorem naczelnym ŻP, Arturem Wilguckim.

Kurtuazja po angielsku

11 kwietnia z krótką, kurtuazyjną wizytą bawił w Przemysłu zastępca ambasadora Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii pan Alistair Harrison.

Brytyjski dyplomata spotkał się z Mirosławem Sidorem, przedstawicielem mniejszości ukraińskiej, prezydentem miasta Przemysła Tadeuszem Sawickim i wojewodą przemyskim Stanisławem Bajdą. Odwiedził także Państwową Szkołę Muzyczną oraz naszą redakcję, w której ponad godzinę rozmawiał z redaktorem naczelnym Arturem Wilguckim.

Pan Harrison, który po raz pierwszy gościł w Przemysłu w 1979 roku, w każdym ze spotkań interesował się aktualną sytuacją gospodarczą naszego

regionu, kwestiami przekształceń własnościowych oraz możliwościami inwestowania kapitału brytyjskiego i dalszym rozwojem wszechstronnej współpracy, którymi pierwszymi przykładami są: kontakty Przemysła z okręgiem South Kesteven i udział kapitału brytyjskiego w Zakładach Przemysłu Cukierniczego „San” w Jarosławiu. Brytyjski gość szczególnie interesował się opiniami władz województwa i społeczeństwa wobec koncepcji reformy administracyjnej kraju, zwrócił także uwagę na spore możliwości rozwoju naszego

miasta i regionu ze względu na przygraniczne (związane z transgraniczną wymianą) połączenie oraz wysokie walory krajoznawcze, historyczne i przyrodnicze, budzące coraz większe zainteresowanie na rynku brytyjskim. Podczas spotkania w redakcji Życia Przemyskiego gość z Anglii pytał m.in. o naszą ocenę stosunków polsko-ukraińskich.

Po spotkaniu z wojewodą przemyskim, kończącym wizytę pana Alistaira Harrisona w Przemysłu, brytyjski dyplomata udał w Bieszczady i do Krosna.

(r)

Motywacje i działanie

1 kwietnia podsumowano kolejny rok działalności Lokalnej Fundacji Samorządowej Ziemi Przemyskiej.

Lokalna Fundacja Samorządowa powstała wiosną 1991 roku. Powołali ją członkowie ówczesnego prezydium Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego, chcąc w ten sposób wesprzeć raczkującą w Polsce ideę samorządności. Na czele rady fundatorów stanął ówczesny marszałek sejmiku Jan Bartmiński a prezesem zarządu wybrano dyrektora biura sejmiku Bronisława Majgiera.

Fundacja oprócz upowszechniania idei samorządowych pro-

wadzi działalność szkoleniową wśród samorządowców, ale przede wszystkim przyczyniła się do powstania w Przemysłu uczelni kształcących fachowców dla administracji samorządowej. Powołano pomaturalne Studium Samorządowe, zaś ostatni rok działalności zwiększono stworzeniem pierwszej wyższej uczelni – Wyższej Szkoły Administracji i Zarządzania.

1 kwietnia rada fundacji mimo primaaprilisowego na-

stroju obradowała „na poważnie”. Najpierw bez zarzutów zostało przyjęte sprawozdanie z działalności zarządu w 1995 roku, później rada zdecydowała się poszerzyć skład i powołać do zarządu fundacji wójta gminy Żurawica Janusza Szabagę.

Warto w tym miejscu dodać, że zarówno zarząd fundacji jak i jej rada pracują społecznie i nie pobierają za to żadnego wynagrodzenia.

(Jas)

Ośmiu wspaniałych

Wydział Oświaty UM w Przemysłu ogłosił pierwszą edycję konkursu nastolatków „Ośmiu wspaniałych Przemysła”. Honorowy patronat nad imprezą objął prezydent miasta T. Sawicki.

Celem konkursu jest propagowanie postaw i działań na rzecz wzajemnej życzliwości i tolerancji oraz uczynności wobec innych ludzi, a co za tym idzie – wszechstronny, pozytywny rozwój własnej osobowości. Może to być zarówno rodzina, jak i szkoła, środowisko kolegów, bliskich, znajomych itp.

W imprezie może wziąć udział młodzież od 14 do 20

roku życia. Rozwiązanie konkursu nastąpi 20 maja. Zgłoszeń (do 6 maja) dokonywać mogą osoby prywatne, organizacje uczniowskie, dyrektorzy szkół, nauczyciele oraz rodzice.

Laureaci pierwszej edycji, czyli ośmiu wspaniałych z Przemysłu pojedzie na spotkanie ze „wspaniałymi” z innych miast Małopolski do Krakowa, a potem – na „Ogólnopolskie Spotkanie Wspaniałych” do Warszawy.

Wszelkich informacji na temat zasad uczestnictwa w imprezie udziela Wydział Oświaty UM.

(o)

UWAGA! JUNACY „BAUDIENST”

Zarząd Naczelny Stowarzyszenia Represjonowanych Polaków w Obozach „Baudienst” w latach 1942-1944

informuje, że dnia 23 kwietnia br. o godzinie 11.00 w budynku „Ruchu” przy ul. Mickiewicza 44 w Przemysłu odbędzie się spotkanie byłych junaków zamieszkałych na terenie województwa przemyskiego.

Będą omawiane sprawy organizacyjne.

641

Obradowało kolegium wojewody

Nie wszystko się udało

Głównym tematem poniedziałkowego (15 kwietnia) kolegium wojewody były sprawy mniejszości i współpracy transgranicznej. Omawiano je w nawiązaniu do ustaleń kolegium z czerwca ubiegłego roku. Jak wynika z przedstawionych przez poszczególne wydziały informacji, nie wszystkie z podjętych wtedy zadań udało się zrealizować.

Tematem posiedzenia kolegium w czerwcu 1995 była problematyka związana z mniejszością ukraińską. Podczas obrad postanowiono m.in. rozstrzygnąć kwestię nielegalnych upamiętnień, powołać zespół, którego celem byłoby stałe analizowanie sytuacji mniejszości w województwie, utrzymać za pośrednictwem niektórych wydziałów UW kontakt z władzami Związku Ukraińców w Polsce oraz systematycznie informować media o działaniach administracji rządowej na rzecz mniejszości narodowych.

Realizację tych postanowień podsumowuje raport, opracowany przez wydział kultury, sportu i turystyki oraz wydział spraw obywatelskich. Jak z niego wynika, powołanie zespołu na bieżąco analizującego sytuację mniejszości nadal pozostaje w sferze zamierzeń.

W skład tego ciała – zgodnie z planem – miałby wejść m.in.: kurator oświaty, przedstawiciel prezydenta miasta, pełnomocnik wojewody ds. kombatan-tów, specjalny pracownik UW ds. mniejszości, kierownik urzędu rejonowego oraz dyrek-

torzy dwóch wydziałów: kultury i spraw obywatelskich.

Postulat utrzymywania stałych kontaktów z władzami ZUWP, jak oceniono w raporcie, realizowany jest i w formie korespondencyjnej, i podczas osobistych spotkań. W podobny sposób kontakty utrzymywane są z ambasadą Ukrainy.

Dostarczanie mediom informacji o działaniach wojewody i urzędu na rzecz mniejszości oceniono pozytywnie. „Zarówno w mediach lokalnych, jak i centralnych ukazało się szereg informacji oraz wyczerpujących reportaży obrazujących prace administracji rządowej w tym zakresie” – piszą autorzy raportu. „Niestety nie zawsze można uniknąć krytycznych i zgoła subiektywnych tekstów w prasie ukraińskiej. Ten wizerunek częściowo zmieniany jest poprzez kontakt rzecznika prasowego wojewody z korespondentami niektórych gazet zachodnio-ukraińskich w Warszawie”.

Mało współpracy

Drugim tematem poniedziałkowego kolegium wojewody było podsumowanie realizacji zadań dotyczących współpracy transgranicznej. Od czterech miesięcy, w związku z nową strukturą organizacyjną UW, współpracą z zagranicą zajmuje się Wydział Rozwoju Gospodarczego i Przekształceń Własnościowych, któremu szefuje H. Krasowska.

W jej ocenie nie wszystkie cele wytyczone w czerwcu ubiegłego roku zostały osiągnięte:

część znajduje się jeszcze w trakcie realizacji, część natomiast wymaga rozstrzygnięć na szczeblu centralnym.

Mimo postanowień nie udało się na przykład osiągnąć większego zaangażowania we współpracę międzyregionalną w ramach Euroregionu. Przyczyną takiego stanu rzeczy – w ocenie wydziału rozwoju gospodarczego – jest bierna postawa lokalnych samorządów, zwłaszcza przemyskiego.

Nie udało się też spisać oficjalnego porozumienia o współpracy transgranicznej wojewodów przemyskiego i lwowskiego, choć obaj w minionych miesiącach spotykali się dwukrotnie. Kontynuowano natomiast starania o ustanowienie przez władze centralne Wolnego Obszaru Celnego oraz o pozyskanie inwestora strategicznego z kraju lub zagranicy. „Z końcem roku – czytamy w opracowaniu – spółka WOC nawiązała kontakt z firmą Trading Corporation z Nowego Jorku, która zamierza wykupić znaczną część akcji spółki i zaangażować duży kapitał w inwestycje związane z WOC”.

W związku z tym, że współpraca transgraniczna województwa przemyskiego nabiera coraz większego rozmachu, podczas kolegium wojewody zgłoszono postulat ustanowienia w budżecie UW stałej pozycji na finansowanie zawieranych umów i porozumień oraz wszystkich innych wydatków na realizację kontaktów zagranicznych.

(o)

Wytyczyli cele i zadania

W ubiegły piątek pod przewodnictwem wojewody S. Bajdy obradował Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Wytyczono najważniejsze zadania na rok bieżący. Zgodnie z informacją przedstawioną przez wojewodę realizacja planu pracy komitetu wyniesie 65 tys. nowych zł.

Podczas posiedzenia wiceprzewodniczący WKOPWiM M. Gosztyła przedstawił informację o przebiegu i zakończe-

niu rozprawy przed sądem rejonowym w Lubaczowie w sprawie nielegalnego upamiętnienia w miejscowości Monasterz.

W planie, przyjętym przez prezydium komitetu, znalazły się m.in. takie zadania jak: wydanie przewodnika po miejscach pamięci narodowej w województwie, zakończenie budowy pomnika Orląt Przemyskich oraz przygotowanie dokumentacji dwóch następnych upamiętnień: Ofiar Ukraińskich

Nacjonalistów i Pomnika Żołnierza Polskiego.

Członkowie prezydium – jak donosi oficjalny komunikat – postanowili również wystąpić do gmin województwa przemyskiego z apelem w sprawie upamiętnień gwałtów dokonanych na ludności polskiej przez organizacje ukraińskich nacjonalistów.

Na działalność komitetu w roku 1996 w budżecie wojewody zarezerwowano kwotę 65 tys. zł.

(o)



INVEST BANK S.A.
Przemysły,
ul. Ratuszowa 10A,
tel. 789761

NOWA OFERTA!!

Specjalnie z okazji 5. urodzin Invest Banku rozlosujemy wśród naszych klientów dodatkowo 500 ROWERÓW ORAZ 6 SAMOCHODÓW i 200 sztuk złotych.

Wystarczy 100 USD lub 200 DEM na wysoko oprocentowanej lokacie dewizowej albo ich równowartość na lokacie dewizowo-złotej.



Bank Staropolski S.A.

Proponujemy także:

- prowadzenie rachunków bankowych – bieżących i pomocniczych
- wysoko oprocentowane lokaty złote

Rewelacyjne kredyty!!

- na zakup samochodów nowych i używanych
- kredyt bez poręczycieli, udzielany na okres do 7 lat
- kredyty gotówkowe (na potrzeby bieżące do 5 tys. zł)
- pożyczki lombardowe
- kredyty rodzinne

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 9-16, w soboty w godz. 9-11 tel./fax 789761

Dzieci dzieciom

Mali ludzie o wielkich sercach

Przed Wielkanocą uczniowie jednej z jarosławskich szkół podstawowych zorganizowali kwestę. Mają nadzieję, że zebrane w ten sposób pieniądze pomogą uratować życie choremu na białaczkę.

Szkoła Podstawowa Nr 2 w Jarosławiu położona jest przy najbardziej ruchliwej ulicy w mieście. Z wyglądu niczym szczególnym nie wyróżnia się na tle innych budynków, lecz znana jest w mieście przede wszystkim z działalności charytatywnej. Dyrektor szkoły Teresa Salabura-Baszanowska kilka lat temu wspólnie z dziećmi zorganizowała spontaniczną akcję zbiórki pieniędzy dla dziecka chorego na białaczkę. Dzisiaj łączy funkcję dyrektora placówki i prezesa fundacji „Kasia”, która, jak podkreśla, powstała, by pomagać dzieciom dotkniętym chorobą nowotworową. O

tym jak doszło do jej powstania opowiada:

– Pracowałam wówczas w bibliotece. Któregoś dnia do szkoły przyszedł zrozpaczony ojciec uczennicy naszej szkoły Kasi Sawickiej z lekarskim orzeczeniem. Dziecko ma białaczkę. Zaczęłam się zastanawiać jak pomóc temu człowiekowi. Poprosiłam go do siebie i zapytałam czy przyjmie od nas pieniądze na leczenie dziewczynki. Gdy się zgodził skrzyknęłam dzieci i wspólnie urządziliśmy kwestę. Część zebranych pieniędzy przesłana została na konto kliniki, w której leczona była dziewczynka. Sporo jednak zostało. Wówczas pomyślałam o otwarciu fundacji.

Kasia Kułak, piętnastoletnia uczennica, jako jedna z wielu biorąca udział w kwestie wspomina: – Pamiętam, że była Wielkanoc. Przez cały dzień stałam pod kościołem i zbierałam do puszek pieniądze. Ile zebrała nie pamiętam, ale podobnie jak jej rówieśnicy miała nadzieję, w

ten sposób uratuje życie ciężko chorej koleżance. Niestety, okazało się, że na pomoc było już za późno.

– Może gdybyśmy wcześniej zorganizowali kwestę udało by się – zastanawia się dzisiaj.

Teresa Salabura-Baszanowska ze smutkiem mówi o wstrząsie, jaki przeżyły dzieci po śmierci dziewczynki. – Są zbyt młodzi, by się z nią pogodzić. Nikt też nie spodziewał się, że po kilku latach sytuacja się powtórzy. Wszyscy jednak mają nadzieję, że tym razem będzie inaczej i chłopiec przeżyje.

10-letni Damian Gołąb

uczeń tej samej szkoły trafił na oddział chirurgii miejscowego szpitala w ubiegłym roku. Wydawało się, że krwawienie po usunięciu zęba, przez które znalazł się w szpitalu niebawem ustąpi.

Po dwóch tygodniach, gdy padło podejrzenie, że chłopiec zapadł na poważniejszą chorobę, odesłano malca do Rzeszowa. Pierwsze badania wskazywały na tzw. anemię aplastyczną (białaczkę). Po półrocznym leczeniu wydawało się, że chłopiec wrócił do zdrowia. Ale choroba zaatakowała ponownie.

Damian trafił do Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii w Warszawie. Lekarze orzekli, że aby chłopiec mógł żyć, konieczny jest przeszczep szpiku kostnego.

Sama rehabilitacja po operacji będzie długotrwała, a przede wszystkim kosztowna. Lekarze obliczyli, że na ratowanie życia malca potrzeba miliard starych złotych.

Dla prezesa fundacji było oczywiste, że chłopcu a zwłaszcza rodzicom trzeba pomóc. Gdy dyrektor szkoły ogłosiła na apelu, że organizuje kwestę na rzecz Damiana, do udziału w niej zgłosiło się kilkadziesiąt osób, dzieci w wieku 13 i 15 lat.

– Są wspaniałe, otwarte i spontaniczne. Wystarczy, by okazać im trochę serca, a potrafią je odwzajemnić. Wiem, że zawsze mogę na nie liczyć – mówi o swoich podopiecznych Teresa Salabura-Baszanowska, jednocześnie dodając: – Dzieci są



Dzieci uczestniczące w kwestie.

przeżarzone chorobą, która coraz częściej dotyka ich rówieśników. Przychodzą do mnie i zadają niesamowite pytania. Czy Damian będzie żył. Mówię im, że będzie, trzeba w to wierzyć.

Wśród dzieci, które przed świętami wielkanocnymi wyszły na ulice z puszkami i transparentami, panuje przekonanie, że to co robią nie idzie na marne.

Dla nich, o czym otwarcie mówią, każde życie jest ważne, żeby je ratować. Mateusz Włodarski i Krzysztof Gwizdak, uczniowie ostatniej klasy, swój udział w kwestie uzasadniają w ten sposób: – Zrobiło nam się przykro, gdy dowiedzieliśmy się,

że Damian jest chory. Chcielibyśmy mu po prostu pomóc, każdy z nas może przecież kiedyś tego potrzebować.

Marysia Miś dodaje: – Mamy nadzieję, że jeżeli kiedyś ktoś z nas zachoruje, znajdą się tacy, co nam pomogą.

Teresa Salabura-Baszanowska zapewnia: – Wśród ludzi panuje potworna znieczulica, dlatego pomożemy każdemu, za zawsze będziemy to robić.

Damian przebywa obecnie we wrocławskiej klinice, gdzie oczekuje na przeszczep szpiku kostnego. Dawcą będzie jego ośmioletni brat Piotrek. Pytany o to, czy nie boi się operacji odpowiada bez wahania: – Nie

boję się, przecież ratuję brata życie.

Wszystkim osobom, które chciałyby wspomóc finansowo leczenie chłopca podajemy konto fundacji, na które można wpłacać pieniądze:

**BDK o/Jarosław
336415-253796-132.**

Jednocześnie w imieniu fundacji i rodziców dziecka dziękujemy wszystkim ludziom dobrej woli, instytucjom i firmom (w tym drukarni „Papyrus”) za pomoc i wsparcie finansowe. Do tej pory z samej tylko kwesty udało się zebrać ponad 100 mln starych złotych.

Tekst i zdjęcia
Dorota WILK



Teresa Salabura-Baszanowska z ośmioletnim Piotkiem.

65 miliardów dla dzieci!

IV Finał Orkiestry

Fundacja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy poinformowała, że do 21 marca 1996 r. na jej konto wpłynęło około 65 miliardów starych złotych.

Pieniądze te zebrano podczas IV Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – dla ratowania życia dzieci poszkodowanych w wypadkach.

10 mld 87 mln 880 tys. starych złotych uzyskano z licytacji złotych serduszek, przeprowadzonej w dniu finału, z przeznaczeniem na dodatkowe zakupy dla onkologii dziecięcej. Ponadto do 21 marca Fundacja otrzymała 2,7 kg złota i 29,79 kg srebra.

Dzięki funduszom zebranych w czasie III Finału w 1995 r. Fundacja zakupiła sprzęt medyczny dla szpitali onkologicznych, m.in.: ultradźwiękowe noże chirurgiczne, diatermy chirurgiczne, analizatory hematologiczne.

Łączna wartość zakupu wynosi 73 mld 950 mln starych zło-

tych. Dotychczas Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zakupiła sprzęt medyczny dla 400 szpitali!

Sens wspólnego działania jest ogromny! Za naszym pośrednictwem Jurek Owsiak pragnie podziękować wszystkim ofiarodawcom i do zobaczenia za rok!

SC

Pub i Pizzeria Margherita
Drzcmyśl, Dyncz 4
Pizzeria
Czynna codziennie
11.00 - 23.00
Pizza, spaghetti, Risotto
na telefon
78-98-98, 78-73-47
PUB
12.00 - 24.00
piątek, sobota
12.00 - 2.00

646

P.H. „Bartolini”

Oferuje po konkurencyjnych cenach:
– komputery IBM PC
– drukarki
– sprzęt komputerowy

zapewnia:
– 2-letnią gwarancję
– serwis gwarancyjny
– serwis pogwarancyjny



Przeworsk
ul. Piłsudskiego 9
tel./fax (0-10) 48-65-46

637

UWAGA!!! **KURS KSIĘGOWOŚCI KOMPUTEROWEJ** **JUŻ JEST!!!**

- jeśli nie możesz znaleźć pracy
- jeśli chcesz umieć więcej
- jeśli obawiasz się redukcji
- jeśli chcesz więcej zarabiać
- jeśli potrzebujesz pomocy

ZADZWOŃ LUB PRZYJDŹ DO NAS NAUCZYMY CIĘ SPRAWNIE PORUSZAĆ SIĘ PO KONTACH I SILDACH DZIĘKI NAM WZROSŁĄ TWOJE AKTYWA

KURSY KOMPUTEROWE

- wszystko co powinieneś wiedzieć o komputerze, by przestać się go bać, a nawet polubić
- podstawy obsługi komputera - system operacyjny DOS - program Norton Commander
- edytor tekstu TAG - podstawy Windows
- edytor tekstu Word
- arkusz kalkulacyjny Excel
- co trzeba wiedzieć, by wydusić z komputera wszystko, co tylko możliwe
- jeden (słownie: JEDEN) komputer dla jednej osoby
- kawka i herbata w trakcie zajęć
- dowolna ilość ćwiczeń w ramach wolnej sali (wszystko W CENIE kursu)

Centrum Szkoleń Komputerowych Astech - Zakład Elektroniki
Przemyski, Wybrzeże Kościuszkii 70, tel. 70 44 24, 70 32 33

... polubisz komputer od pierwszego klawisza

598, 600, 602

Po każdej rewolucji trzeba leczyć ludzi i drzewa

Nieudany wywiad

Do Bolestraszczyca pojechałem uzbrojony w magnetofon, aparat i kartkę z pytaniami, które chciałem zadać laureatowi Dorocznej Nagrody Miasta Przemysła – prof. dr. hab. Jerzemu Pióreckiemu. W pałacyku otoczonym budzącym się do życia parkiem, mieści się Zakład Fizjografii i Arboretum, któremu szefuje profesor. W gabinecie na pięterku zobaczyłem bukiet z suszonych roślin, tak duży, jakiego jeszcze nigdy nie widziałem. Za oknem przeraźliwie wydierały się gawrony zajęte poprawianiem gniazd. Przy ich wtórze zaczęliśmy rozmowę.

Po kilku zdaniach zamienionych z profesorem Pióreckim wiedziałem, że niepotrzebne będą żadne pytania, że nie trzeba prowokować odpowiedzi. Profesor sam sobie zadawał pytania i sam na nie odpowiadał, aż do sakramentalnego – po co to wszystko? Z tej ni to gawędy, ni to wykładu – o przyrodzie, arboretum i foilozofii – powoli wyłonił się człowiek i jego pasja.

Z człowiekiem jest podobnie jak z drzewem – jednemu wichry urwały wierzchołek, oba były burze i nie ma po nim śladu. Inny ostał się jak ten starodrzew i wtedy jest czas, żeby go podsumować. Taka jest rzeczywistość. W przyrodzie nie ma pustki. Coś zawsze tworzy nową formę, wypełnia ją. Mogą to być drzewostany. Piękny królewski dąb może rosnąć i zadziwiać swoim sędziwym wiekiem, można go zniszczyć i w tym miejscu będzie rosnąć pokrzywa, ale nie będzie pustki. To tylko kwestia schematu, wiary – to tak jak z naszą najpiękniejszą katedrą.

Ktoś „rozumny” może powiedzieć, że tam mogłoby być sto garaży, tylko gdzie wtedy będą mogli kłękać skolotani życiem, potrzebujący ciszy katedry. Takiej ciszy za żadne pieniądze nie można kupić, można ją tylko przeżyć w tym jednym, określonym miejscu.

Porównuję to do ogrodu w Bolestraszczykach, który ma czterysta, a może sześćset lat. Dla jednych jest on tylko kępką drzew nad Sanem, dla mnie jest on majestatem wieku. To przecież setki lat i dziesiątki pokoleń ludzi, którzy tę przyrodę kształtowali i swoją pracą wzbogacali kolejne warstwy kulturowe. Możemy za jednym zamachem zniszczyć to, ale cóż nam wtedy pozostanie. Rzeczywistość jest taka, że po reformie rolnej w latach czterdziestych mieliśmy ponad dwadzieścia tysięcy obiektów takich jak Bolestraszczyce. W tej chwili jest ich w kraju około czterech tysięcy. Ten problem wykracza poza ekonomię, ma on aspekt psychologiczny, a nawet polityczny. W latach

44-45 przeszliśmy chorobę globalnego niszczenia – likwidacji obiektów prywatnych, które kulturowo i historycznie były związane z dziejami Polski. Uptęnięto parę dziesiątków lat i znów w roku 90. weszliśmy w identyczną chorobę – teraz niszczymy wszystko, co jest własnością państwową.

W 1975 roku, kiedy Polska była siermiężna, branie się za ratowanie jednego z nielicznych, zachowanych jeszcze ogrodów zakrawało na coś nienormalnego. Kiedy zwiedzałem ten ogród z ostatnim właścicielem – Zajczkowskim, ten zdziwiony wielce, że ja chcę się zabrać za ratowanie zdewastowanego obiektu chciał przekazać mi go w testamencie. Nie miałem wyobraźni, jaką wartość to przedstawia, wtedy to nie było wymierne. W naszym województwie było około 150 takich opuszczonych, skazanych na zapomnienie i zagładę dworców. Czułem, że to bogactwo musi żyć. Nie jest sztuką nagromadzić dobra i zamknąć je

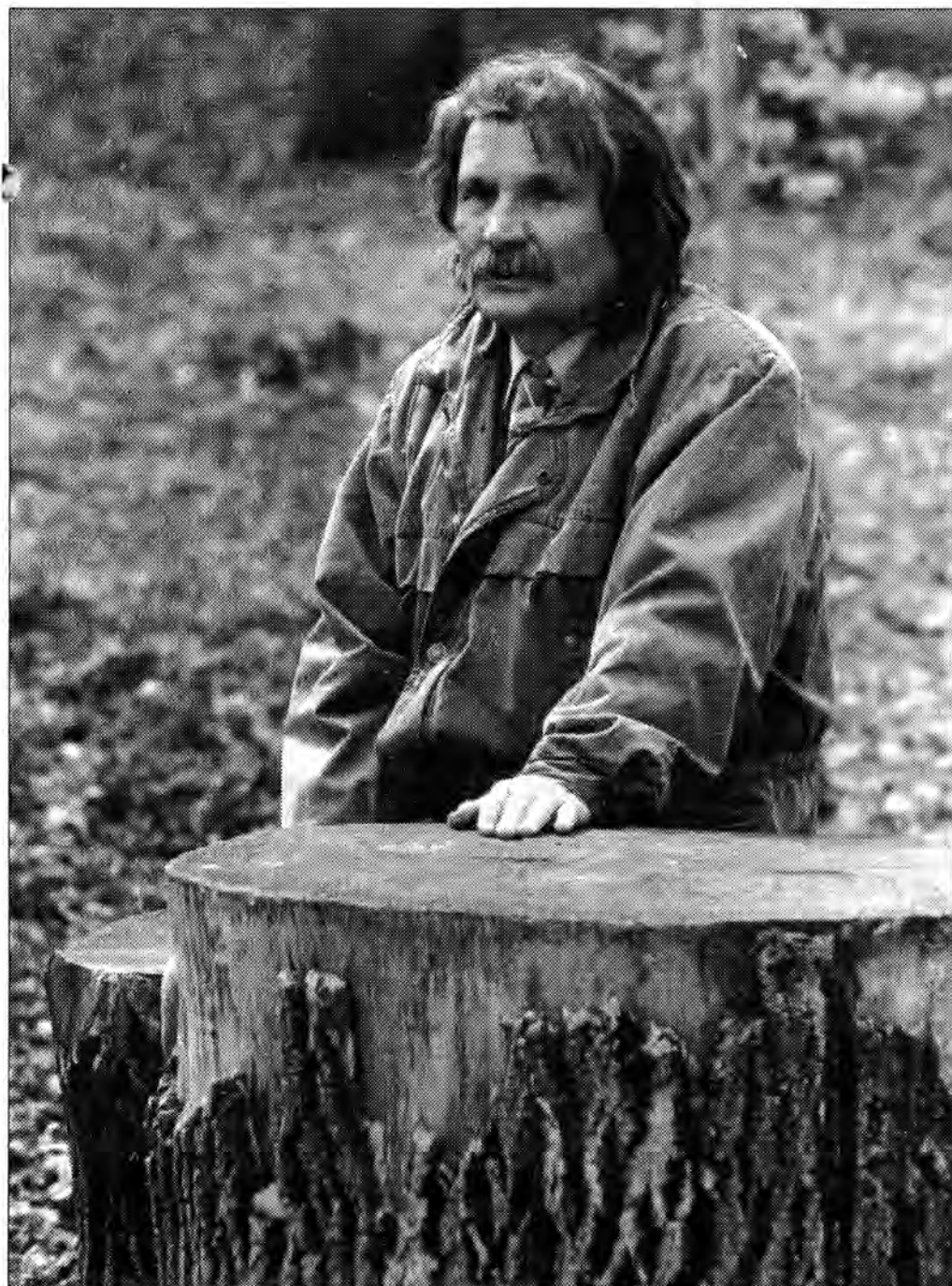
w komnacie. Trzeba jeszcze komuś je pokazać. Moją wielką radością jest to, że ten obiekt został uratowany. Zaczęła żyć i jak gdyby nabrała nowych funkcji, które są aktualne do dziś, bo przecież każdy, czy bogaty mieszkający w pałacu, czy biedny żyjący w chacie otacza się krajobrazem – przyrodą.

Na początku myślałem o wielkich ideach, o pracy naukowej, twórczym warsztacie związanym z hodowlą i aklimatyzacją rzadkich, zagrożonych gatunków – co przez wiele lat było głównym obiektem mojej pracy zawodowej. Takie były plany. A dzisiaj... podsumowałem tamten rok i okazało się, że arboretum odwiedziło grubo ponad dwadzieścia tysięcy ludzi. Sam przed sobą boję się powiedzieć, ile razy zaczynałem od nowa. To podobnie jak z pracą lekarza, jego trudem. Kiedy chirurg po paru tygodniach widzi, że pacjent ma rękę i nią włada, cieszy się, zapominając o wysiłku włożonym w operację. Jest tylko świadomość, że gdyby zabrał kunsztu, gdyby zrobił błąd w sztuce...

Podobnie jest ze mną – widzę efekty i zapominam o trudzie. A dlaczego to robię? – proszę nie pytać. Nie odpowiem, bo nie wiem dlaczego. Robię i już.

Profesor Piórecki skończył, a ja wyłączyłem magnetofon i wcale nie żałowałem, że nie udał mi się wywiad.

Tekst i zdjęcie
Jacek SZWIC



POCZTA

Podatek od butów

List otwarty do P.T. Radnych Gminy Orły

Szanowni Panowie!

Pragnę wyrazić moje głębokie poparcie dla pomysłu wprowadzenia opłat za powierzchnie mieszkalne prywatnych domów w naszej gminie. Jest to pomysł niezwykle udany i z pewnością godny szerszego rozpropagowania. Wprawdzie od wieków „tego nie bywało”, ale „tempora mutantur” i teraz będzie. Dom stoi w gminie – jego podłoga należy do gminy, a radni potrzebują pieniędzy, żeby mieć czym gospodarować. W końcu trzeba chłopu trochę zabrać, żeby mógł mu coś dać. A co dać? Można zafundować każdej wiosce herb (gmina już ma od niedawna), można zbudować jeszcze jedną świetlicę – miejsce ciche i spokojne, idealne do kontemplacji. Szczęściem, są jeszcze ludzie, którzy wiedzą jak wydawać cudze pieniądze.

Idąc niejako po tej myśli, chciałbym zaproponować analogiczny projekt uchwały, dotyczący opłat za obuwie. Proponuję pobierać opłatę po 10 groszy za każdy centymetr kwadratowy podeszwy i po 20 groszy za każde 10 centymetrów bieżących cholewki powyżej kostki. Z pewnością ukróciłoby to nieczne praktyki moich sąsiadów, którzy codziennie paradują w nowych butach, a ponadto przysporzyłoby gminie pieniędzy. Z opłat proponowałbym zwolnić jedynie dzieci, które jeszcze nie chodzą („niepełnego”, to jest: sandałów, podatek drogowy od wózków dziecięcych) i starsuszków powyżej 75. roku życia, którzy i tak rzadko wychodzą z domu. Znaczne zniżki przysługiwałyby też emerytom i rencistom oraz posiadaczom obuwia „niepełnego”, to jest: sandałów, kłapków, drewniaków, pantofli domowych „bez pięt” itp.

Tak między nami mówiąc, jest to rozbój w biały dzień na prostej orłowskiej drodze, ale wiadomo powszechnie, że Chłop Polski „cierpliw jest, nie szuka poklasku, nie dochodzi swego” i minie sporo czasu zanim postawi kosę na sztorc.

Z poważaniem obywatel Gminy Orły
Andrzej Kochmański

Zwróćcie uwagę na przystanki!

MZK apeluje!

Z niepokojem obserwujemy lawinowy wzrost wandalizmu i chuligańskich wybryków. Dewastacja przystanków i niszczenie rozkładów jazdy jest w naszym mieście zjawiskiem powszechnym, a służby techniczne MZK nie zawsze są w stanie na bieżąco usuwać skutki dokonanych zniszczeń.

Koszty utrzymania przystanków w ubiegłym roku wyniosły ponad 675 mln starych zł (to jest niemal 2 mln zł dziennie!), a w roku obecnym będą jeszcze wyższe. Szczególnie dewastowane są przystanki położone przy ulicach: Lwowskiej, 3 Maja i Grunwaldzkiej (np. przystanek „Grunwaldzka – Os. Warneńczyka” w okresie 11 miesięcy ub. roku był niszczone 58 razy). Wykrywalność sprawców jest znikoma. W roku ubiegłym do Kolegium do Spraw Wykroczeń skierowano jedynie 15 wniosków o ukaranie winnych, a w pozostałych przypadkach sprawcy pozostali anonimowi.

W związku z tym zwracamy się do Straży Miejskiej oraz Policji o wzmocnienie dozoru nad urządzeniami przystankowymi, służącymi przecież nam wszystkim – w celu przeciwdziałania ich rosnącej dewastacji.

Dyrektor inż. Marian Kołodziej

ATLAS STROPIER **ADAM**

DOCIEPLENIA

- kleje
- siatka
- kółki mocujące
- tynki podkładowe
- tynki

Rabaty
Dostawa na miejsce
Zapraszamy

Przemysł Jarosław
ul. Batorego 5 ul. Widna Góra 98a
tel./fax (0-10) 789-415 tel./fax (0-194) 23-26

ADAM

FARBY

ceny fabryczne

Zapraszamy

Przemysł Jarosław
ul. Batorego 5 ul. Widna Góra 98a
tel./fax (0-10) 789-415 tel./fax (0-194) 23-26

GS SALON AUDIO-VIDEO

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA
PRZEMYSŁ UL. FRANCISZKAŃSKA 1, TEL./FAX 788685

ATRAKCYJNE WARUNKI SPRZEDAŻY RATALNEJ

Każdy zakup powyżej 1000 zł
premiowany upominkiem:
nagrana kasetą video

JVC

Marka dla każdego, ale i dla konesera.

Banki w Przemysłu

Jakie ludzie mają pieniądze!

Ilość pieniędzy w obrocie jest zdecydowanie większa niż nam się wydaje. Trzeba to jakoś zagospodarować – usłyszeliśmy w jednym z przemyskich banków.

W Przemysłu funkcjonuje 11 placówek bankowych (wliczając Eks- miasto to dużo. Jednak z rozmów z ich szefami wynika, że mają się coraz lepiej. Ludzie więcej oszczędzają. Zwiększa się liczba udzielanych kredytów.

Generalnie rzecz biorąc zwiększyła się liczba rachunków i lokat. Na przykład PKO BP, jak nas poinformował dyr. oddziału Ryszard Rokicki, odnotował wzrost liczby depozytów złotych aż o 172 proc. w stosunku do roku poprzedniego.

Rośnie też liczba tzw. ROR-ów. Dzieje się tak głównie dlatego, że zakłady pracy chcą uprościć u siebie księgowość związaną z płacami wyrabiając rachunki swoim pracownikom. – Klienci zaczynają dostrzegać zalety konta – zlecenia stałe, uzyskanie kredytu bez zbędnych formalności i poręczycieli. Poza tym można zaoszczędzić parę groszy – argumentuje dyrektor oddziału Banku Depozytowo-Kredytowego Zdzisław Majka.

Karty i systemy

Bank Śląski i BDK oferują posiadaczom ROR-ów karty bankomatowe, jednak tylko ten pierwszy dysponuje czynnym całą dobę bankomatem. Za to

kartę BDK mają honorować placówki pocztowe w mieście. Dyrektor Majka myśli o wciągnięciu do sieci jak największej ilości placówek handlowych i gastronomicznych.

Rok 1995 upłynął bankom pod znakiem wprowadzania systemów informatycznych, które znacznie przyspieszają obsługę klientów. Liderem jest tu Polski Bank Inwestycyjny z systemem Impuls. W BDK ruszył Gryf Bank, w Pekao ogólnopolska sieć informatyczna, dzięki czemu klient może być kompleksowo obsługiwany na terenie całego kraju.

Ubiegły rok to także nowe produkty. PBI wprowadził lokaty Sukces, Makro Sukces, Bonus i Rekord, a także lokaty negocjowane o zmiennej stopie oprocentowania oraz opcje na stopy procentowe i kursy walutowe. Według Mieczysława Dudka z Zespołu Ekonomicznego, PBI stał się też liderem w segmencie kredytów samochodowych.

Ruch w kredytach

Wszystkie banki odnotowały wzrost zainteresowania kredytami, zarówno ze strony podmiotów gospodarczych, jak i klientów indywidualnych. W PKO wzrost ten wyniósł 141 proc. Dyr. Rokicki podkreśla, że spowodowane to było m.in. obni-

żeniem oprocentowania, przez co kredyty stały się bardziej dostępne. Podobnie argumentują w innych bankach.

W BGŻ, jak stwierdził dyrektor oddziału wojewódzkiego Michał Przyprawa, widocznym jest zwłaszcza wzrost zainteresowania kredytami rolniczymi. – Nastąpiło wyzwolenie popytu głównie na kredyty rolnicze i na tzw. małą przedsiębiorczość, usytuowaną w otoczeniu rolnictwa.

O BGŻ głośno też było w ubiegłym roku z racji dofinansowywania bonami restrukturyzacyjnymi. Jak tłumaczy dyr. Przyprawa, pieniądze te ratują nie tyle bank, co jego dłużników, którzy zaciągali kredyty jeszcze w poprzednim systemie. Na przykład obecnie finalizuje się bankowe postępowanie ugodowe z Igloopolem.

Dyr. Ryszard Rokicki chwali wprowadzony przez PKO Kredyt Pod Choinkę, który stał się hitem grudnia. Bank próbuje powtórzyć ten sukces Kredytem Wiosennym. Ważnym obszarem działalności banku było przygotowanie i rozpoczęcie w listopadzie dystrybucji powszechnych świadectw udziałowych w ramach PPP. Bezkonkurencyjna jest również działalność PKO w zakresie kredytów mieszkaniowych.

Wschodni Bank Cukrownictwa, specjalizujący się w kredy-

tach na sprzedaż ratalną, jako pierwszy wprowadził kredyt na usługi lekarskie – stomatologiczne. Dyrektor przemyskiej filii Andrzej Milan potwierdził, że w planie jest wprowadzenie kredytu na niewielkie prace budowlano-remontowe.

Bank w domu

Powoli znajduje zwolenników tzw. home-banking. Usługi takie oferuje m.in. PBI (home banking), Pekao (office banking) czy Bank Śląski (cash management). – Dzięki office banking firma zyskuje dostęp do wielu informacji z dziedziny finansów, jak również może sama dokonywać niektóre operacje na swym koncie – wyjaśnia dyrektor przemyskiej agencji Pekao Adam Karczmarz.

Invest Bank zasłynął tym, że wśród właścicieli karty Invest Clubu co jakiś czas rozlosowuje się mieszkania, samochody, sztabki złota i inne nagrody. Specyfiką tego banku, co podkreśla kierownik przemyskiej filii Zygmunt Grzesiak, jest nastawienie na obsługę przeciętnego klienta, głównie osób indywidualnych. Bank lansuje oblicze tzw. banku rodzinnego.

Nie tylko przemysłanie

Przy trzech bankach działają punkty obsługi klienta biur maklerskich – przy BDK, BGŻ i

Pekao, które oprócz pośrednictwa w obrocie akcjami oferują sprzedaż obligacji skarbu państwa oraz jednostek uczestnictwa funduszy powierniczych.

Dyr. Przyprawa z BGŻ zwrócił uwagę na zainteresowanie bankami obywateli Rosji i Ukrainy. – Pozostawiają tutaj nieraz znaczną ilość walut na rachunkach lub w skrytkach sejfowych – stwierdza. – Nasze społeczeństwo nie jest nauczone przechowywać precjozów w banku, podczas gdy jest to najbezpieczniejsze – dodaje.

Wiele banków boryka się z trudnościami lokalowymi. Dotyczy to głównie PKO, Pekao, Wschodniego Banku Cukrownictwa. Pozostałe banki działają zwykle w nowoczesnych budynkach, jak choćby BGŻ czy Bank Śląski, który odremontował swą siedzibę pod okiem wojewódzkiego konserwatora zabytków.

Wizytówka

– Bank Śląski jest dobrą wizytówką miasta – podkreśla naczelnik Wydziału Analiz i Sprawozdawczości Jan Bartmiński. Na poparcie tego cytuje badania, które sytuują BSK w ścisłej czołówce pod względem oferowanych usług, profesjonalizmu obsługi i bezpieczeństwa wkładów. – Udało nam się ściągnąć szereg klientów spoza Przemysła, a nawet spoza województwa

przemyskiego, dostawnie z całej Polski. Jest to pieniądz, który obraca się na lokalnym rynku.

Bank Śląski stosuje filozofię wychodzenia naprzeciw potrzebom klienta, stąd jako jedyny ma punkt kasowy w Urzędzie Skarbowym, co sprawia, że ok. 90 proc. nowych podmiotów staje się jego klientami. Jego pracownicy – podobnie jak PBI – często spotykają się z potencjalnymi klientami.

Bartmiński zwraca też uwagę na uboczny, ale ważny aspekt działalności: – Wspomagamy różne inicjatywy i akcje charytatywne, w 1995 r. na ten cel wydaliśmy 54 tys. zł.

Rozwój

Najbliższa przyszłość to dla banków okres unifikacji systemów informatycznych, ulepszenia poziomu obsługi, wprowadzania nowych i dywersyfikacji już oferowanych produktów. Także dalszy rozwój sieci placówek. Na przykład PBI nie ogranicza się tylko do Przemysła, nie tak dawno otwarto filię w Jarosławiu, a w planie jest już następna – w Przeworsku.

Warto wspomnieć o Rolbanku, który uratowano przed upadkiem. Ten rok to proces przejmowania jego placówek, także tej w Przemysłu, przez Bank Zachodni z Wrocławia.

Przemysław KOCUR

700 000 polskich firm na CD-ROM lub dyskietkach

- pełne nazwy i adresy 700 000 firm, sklepów, przedsiębiorstw, biur, urzędów, szkół, banków, spółek itp.
- numery telefonów, teleksów i faksów
- nazwiska dyrektorów i właścicieli
- dokładna charakterystyka profilu działalności w/g R-EKD (NACE)
- tylko 30 MB na dysku
- w ciągu 5 sek. znajdziesz adres i telefon każdej firmy
- drukowanie adresów na etykietach lub kopertach
- eksport danych w formacie DBF
- możliwość dopisywania własnych informacji
- okresowe aktualizacje bazy teleadresowej
- cena pełnej wersji 3.655,00 zł + VAT (pół grosza za jeden adres!)

TeleAdreson

ul. Heweliusza 11/XVII p.

80-890 Gdańsk

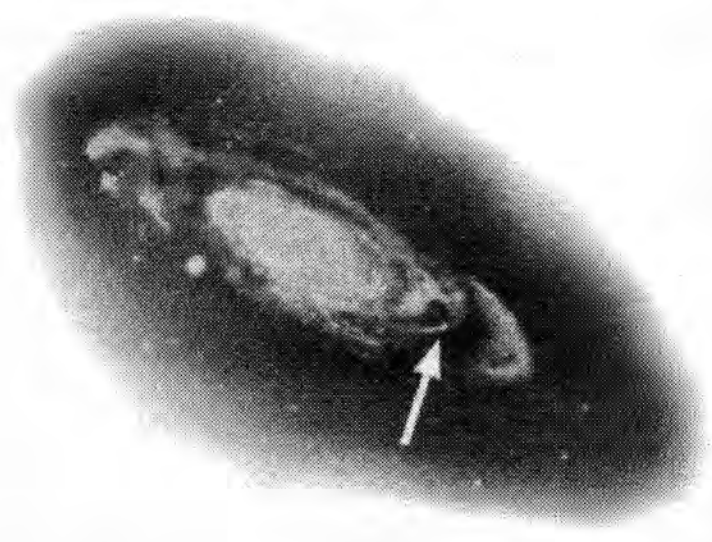
tel.: +58 315076 313421

fax: +58 315079 313421

email: info@teleadreson.com.pl

WWW: http://www.teleadreson.com.pl

TeleAdreson



GORĄCA LINIA

Niebezpieczne schody

Przemysł

– Schody przy ulicy Ratuszowej wymagają natychmiastowego remontu. Jeżeli ktoś skreci lub złamie nogę, to kto wówczas zapłaci odszkodowanie – pyta czytelnik.

25 groszy

– W środę – 10 kwietnia – w godzinach rannych udałam się na zakupy do jednego ze sklepów przy placu Konstytucji. Kiedy poprosiłam o zwrot nienależnie pobranych ode mnie 25 groszy, zostałam przez kasjerkę wyśmiana. Następnie jak „psu” rzucono mi pieniądze. To wszystko miało miejsce na oczach znajdujących się w sklepie ludzi. Do dzisiaj czuję się upokorzona – konkluduje czytelniczka.

Trasy dla rowerzystów

– Dlaczego w Przemysłu nie ma wyznaczonych tras dla rowerzystów? Dlaczego w tej dziedzinie nie naśladujemy nie tylko wielu państw zachodnich, ale także dużej liczby miast polskich? – pyta czytelnik.

Dzikie wysypisko

Przy ulicy Rycerskiej w Przemysłu, na placu zabaw, znajduje się „dzikie” wysypisko śmieci. Jest ono „dziełem” niektórych mieszkańców pobliskich bloków. Jak dotychczas – interwencje w tej sprawie w Straży Miejskiej są nieskuteczne.

Emerytury

– Pieniądże na wypłatę emerytur – według jednego z czytelników – wpłynęły na pocztę w Wielki Czwartek. Emerytury wypłacono jednak dopiero po świętach. Co było przyczyną owego opóźnienia?

Niebezpiecznie

Na naszych ulicach coraz mniej czujemy się bezpieczni, szczególnie nocą. Widok zataczających się młodych ludzi nie należy do rzadkości. Jeden z czytelników poinformował nas, że w odległości 16 metrów od Szkoły Podstawowej Nr 14 w Przemysłu znajduje się piwiarnia. Czytelnik przewrotnie proponuje, aby piwiarnię urządzić w szkole. Wówczas będzie na pewno śmiesznie.

Na krawędzi wytrzymałości

– Jestem mieszkanką budynku przy ulicy Mniszej 2 w Przemysłu. Od 1991 roku moje mieszkanie było bardzo często zadymione. Pomimo słabego zdrowia nigdy nie upominałam się o odszkodowanie. Jako lokator płacę czynsz, a dodatkowo sprzątam korytarz, za co nikt dotychczas mi nie podziękował. Po wielu interwencjach administrator przeprowadził remont mojego mieszkania, po którym znalazło się ono w „opłakanym” stanie. Aktualnie domagam się pomalowania pokoju oraz przestawienia pieca, bowiem nadal nie czuję się bezpiecznie. Obiecano mi to zrobić dopiero w II połowie roku. Jestem już zmęczona fizycznie i psychicznie – kończy czytelniczka. A co na to administracja?

Niebezpieczny sygnalizator

U wylotu ulicy Kościuszki, znajduje się przed przejściem dla pieszych, zagrażający bezpieczeństwu (ze stałe palącą się zieloną strzałką) sygnalizator kierunkowy S-3b, wskazujący bezkolizyjny przejazd w prawo na ulicę Jagiellońską. W rzeczywistości jest jednak odwrotnie. Czytelnik proponuje wyłączenie owego sygnalizatora lub dokonanie w nim wymiany sygnału kierunkowego.

Wieża

– W drugi dzień świąt wieża zamkowa była zamknięta. Tak się złożyło, że w tym dniu miałem gości z Austrii. Widok zamkniętych zamkowych drzwi bardzo ich zdziwił. Czy zatem w pełni wykorzystujemy nasze walory turystyczne? – pyta czytelnik.

Lubaczów

Lekcja z ochrony środowiska

– Przez podlubaczowską wieś Młodów przepływa strumyk. Tzn. kiedyś to był strumyk, bo dzisiaj jest tylko cuchnący ściek – alarmuje czytelnik z Młodowa. – Większość okolicznych gospodarstw wykorzystuje ową „byłą strugę” do odprowadzania nieczystości ze swoich gospodarstw. Oszczędzają w ten sposób na wywożeniu przydomowych szamb. W okolicach zbiorczej szkoły gminnej w Młodowie dokąd są dowożone dzieci z połowy gminy – strumyk cuchnie szczególnie – zapewnia czytelnik – czasem nawet trudno w ciepłe dni otworzyć okna w klasach. Na lekcjach z przedmiotu „środowisko” dzieciaki mogą za to naocznie przekonać się, do czego prowadzi ludzka beczyńność w korzystaniu z darów natury. Czy zobaczą kiedyś także jak ściek staje się na powrót czystym strumieniem – pyta czytelnik i kieruje to pytanie do radnych z Młodowa i wójta gminy Lubaczów.

Rumienić się za miasto

– Na święta przyjechała do mnie rodzina z Zachodu. Chcieli zobaczyć miasto, którego nie odwiedzali od 20 lat. Pogoda była piękna i zapraszała do spacerów. Ale podczas przechadzki po Rynku omal nie spaliłem się ze wstydu: obok witrin sklepów świątecznie udekorowanych i pełnych zagranicznych towarów – sterty śmieci rozwiewanych przez wiatr. Czy ja muszę się rumienić za moje miasto? – pyta czytelnik. – Przecież można było chyba wyegzekwować od właścicieli sklepów posprzątkania przed świątecznymi dniami! A gdzie jest straż miejska?

Ryszard TŁUCZEK, Wiesław BEK

Na sygnały czekamy w środy w godzinach 12.00-16.00
Przemysł: tel. 70-22-00, 70-30-41, 70-30-42
Jarosław: tel. 21-20-34
oraz w godzinach 8.00-12.00 Lubaczów: tel. 32-15-12

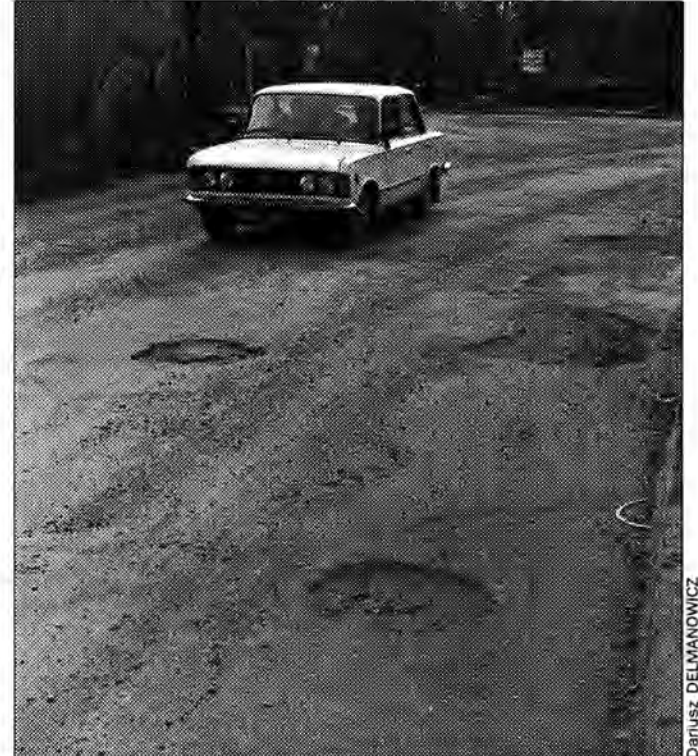
Drogi pełne dziur

Zdesperowani kierowcy

Na terenie Przemysłu znajduje się 25 km dróg krajowych, 63 km dróg wojewódzkich i prawie 104 km miejskich. Ich stan pozostawia wiele do życzenia. Na palcach jednej ręki można wylczyć te, w których nie ma dziur. Większość przypomina szwajcarski ser. Kierowcy klną na czym świat stoi.

Układ komunikacyjny miasta nie jest dostosowany do potrzeb wynikających ze zwiększonego w ostatnim czasie ruchu pojazdów. Jest to szczególnie widoczne w godzinach szczytu. Gigantyczne korki i posuwające się w ślimaczym tempie samochody niejednemu przypominają o zawrót głowy. Do tego dochodzi jeszcze fatalny stan nawierzchni przemyskich dróg. Szczególnemu pogorszeniu uległ on podczas zimowych miesięcy. Zamarzająca i rozmarzająca woda w szczelinach jezdni zrobiła swoje. Ponadto bardzo duże ilości soli wysypane na szosy (trzy razy więcej niż w latach poprzednich) sprawiły, że ich stan określa się jako tragiczny. Potwierdził to zresztą Zenon Wróblewski, dyrektor Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich w Przemysłu. Jego zdaniem środki chemiczne użyte do walki ze skutkami zimy

w znacznym stopniu przyczyniły się do złej jakości wielu jezdni. Kilkanaście z nich wymaga gruntownych remontów i modernizacji, na przykład ulice Batorego, Leszczyńskiego, Glazera. Pozostałe tylko napraw cząstkowych, tzn. wypełnienia powstałych dziur. WDDM będąc administratorem wymienionych na wstępie dróg nie dysponuje służbami, które wykonywałyby niezbędne roboty. Dlatego ogłasza przetargi i wybiera najkorzystniejszą ofertę. W tym sezonie to spółka „Zenit” będzie wykonywała niezbędne prace na terenie Przemysłu. Zenon Wróblewski z obawą spogląda w przyszłość. Potrzeb jest wiele, a pieniędzy tyle co kot napłakał. Wojewoda, który powinien łożyć na utrzymanie dróg krajowych i wojewódzkich nie dysponuje zbyt zasobnym budżetem. Ostatnio władze samorządowe Jarosława zagroziły, że jeżeli ten trwający od dłuższego czasu stan nie ulegnie poprawie to podejmą one kroki odwetowe. Wiceburmistrz Andrzej Mazurkiewicz stwierdził: – Jeśli wojewoda nie da odpowiednich środków nasze służby prawne zostaną oddane do dyspozycji mieszkańców miasta, żeby sędziowie mogli dochodzić roszczeń za straty spowodowane złą nawierzchnią dróg wojewódzkich.



Przejazd ulicą Batorego to jest prawdziwa droga przez mękę.

Tak więc, jeżeli ktoś złamie nogę, zepsuje samochód lub rower na dziurze w jezdni wojewódzkiej, będzie mógł skorzystać z bezpłatnej porady miejskich prawników przy pisaniu sądowego pozwu na wojewodę. Dyrektor WDDM krytycznie ocenia pomysły jarosławskich

urzędników. Twierdzi, że jeżeli będzie musiał wyplacić komuś odszkodowanie, to tylko i wyłącznie z pieniędzy przeznaczonych na remont nawierzchni. Tymczasem czyni starania, aby za pieniądze, którymi dysponuje załatać jak najwięcej dziur. (d)

PRZEMYSKIE OBRAZKI

Niestety nie wszyscy mieszkańcy Przemysłu wiedzą, po co są święta Wielkiejnocy. Zamiatanie kulturalnie odpoczywać, niektórzy urządzili sobie na tak zwanym „cygańskim placu” w Przemysłu w drugi dzień świąt „demolkę”. Pogoda sprzyjała, więc hulaj dusza piekła nie ma. Efektem świątecznych rozrywek są zdewastowane ławki, porozbijane kosze i walające się śmieci. Całe szczęście, że tych, którzy rozumieją sens świąt wielkonočných jest zdecydowanie więcej od zadymiarzy, ale to nie od nich zależy porządek w mieście. Co robili ci, od których zależy?

I druga sprawa. Na ciągu pieszym – od ulicy Jagiellońskiej w Przemysłu do ulicy Ratuszowej – od kilku miesięcy stoją dwa wraki samochodów dostawczych. W okresie świąt stanowiły one nietypową dekorację. Czy na „manhatanie” organizowane jest złomowisko? (R.T.)

Zdjęcia Jacek SZWIC



Natura wokół nas

Czy chrzan leczy?

Każdy z nas używa prawdopodobnie chrzanu w kuchni, nie wszyscy jednak zdają sobie sprawę z tego, że chrzan jest również surowcem leczniczym.

Chrzan to bylina. Kwitnie od maja do lipca. Ojczyzną jego jest obszar od południowo-wschodniej Europy po Azję zachodnią. Chrzan obecnie uprawia się praktycznie na całym świecie, a w Europie środkowej przynajmniej od XII wieku. Pierwszymi hodowcami byli prawdopodobnie Słowianie, którzy jego uprawę wprowadzili w swej wschodnioeuropejskiej ojczyźnie.

Surowcem lekarskim jest świeży, w jesieni wykopany korzeń. Zawiera on około 0,05 proc. oleju lotnego, witaminę C i fitoncydy. Olejek lotny drażni skórę, co może doprowadzić do stanów zapalnych i powstawania pęcherzy. Natomiast w małych dawkach reguluje czynność żołądka i jelit, działa wykrztuśnie. Zbyt duże dawki mogą wywoływać zapalenie błon śluzowych. Fitoncydy zawarte w chrzanie działają bakteriobójczo. Do wewnątrz stosuje się świeżo utarte korzenie lub sporządzony z nich syrop w przypadku niezżytu oskrzeli oraz jako środek przeciw wiosennemu zmęczeniu. Przy goście przykłada się świeże plasterki chrzanu na bolące miejsca. Dawniej stosowano chrzan również przy zapaleniu nerek i pęcherza moczowego oraz jako środek na rany. Niektóre gotowe preparaty zawierają zwilżany olejek gorczyczny, który po zażyciu uwalnia się w żołądku. Preparaty te zapisywane są przy zakaźnych i bolesnych schorzeniach narządów moczowych. (LID)

Ruszają matury

Wielkie żarcie

W gastronomiku dobra praca maturalna to taka, którą... da się zjeść. W ciągu kilkunastogodzinnego egzaminu komisja musi skosztować i ocenić potrawy ponad trzydziestu adeptów sztuki kulinarnej. Wbrew pozorom degustacja dań, które wykwinnością nie ustępują menu pierwszorzędnej restauracji, nie jest wcale łatwym zajęciem.

Egzaminy maturalne z przygotowania zawodowego dzielą się na dwie części: praktyczną i teoretyczną. Pierwszą uczniowie przemyskiego gastronomika zdawali w ubiegły czwartek. Zaczęli o dziewiątej rano: w śnieżnobiałych sztywno wykrochmalonych kitlach, przepasani fartuszkami w wielkie czerwone grochy, na głowach – fantazyjnie zawiązane chustki.

Nie przypalić „tematu”

Do czternastej w szkolnej pracowni kipiały gary i zapachy. Kipiały też nerwy maturalistów: upieczone się czy przypali, wyrosnie jak trzeba czy będzie zakalec?...

Choć każdy z uczniów wylosował „temat” tydzień wcześniej i mógł w domu ćwiczyć dowoli, ręce drżały niejednemu.

Zaproszeni na degustację przez dyrekcję szkoły czekamy na efekty kilkuletniej edukacji. – *Uczeń nie ma konkretnie sprecyzowanego ćwiczenia, polecenia, że ma zrobić na przykład befszyk tatarski – wyjaśnia dyr. Elżbieta Szabada. – Temat, który wylosował, jest bardzo ogólny: potrawa z mięsa, zakąska mięsna itp. Wtedy ma okazję wykazać się własnym pomysłem i inicjatywą, wybór należy do niego.*

Obowiązkowe jest przygotowanie jednej potrawy. Jeśli maturalista ma gest i ochotę – może zaszać, stawiając przed komisją kilka dań. Ponieważ szkoła nie jest w stanie opłacić potrzebnych produktów, każdy z uczniów musi je sobie kupić sam. Średnio wydają na ten cel od 50 do 100 zł. Z domu nie można przynieść nic gotowego, wszystko musi zostać wykonane na miejscu, w pracowni, pod czujnym okiem opiekuna.

– *Kryteria oceny to nie tylko wygląd potrawy. To również estetyka podania, kalkulacja kosztów, organizacja stanowiska pracy. No i smak. Tort może być piękny, ale nikt z członków komisji nie wie, co jest w środ-*

ku... W tym celu musimy dokonać oceny organoleptycznej.

Ocenić organoleptycznie

to po prostu skosztować. W skład komisji, poza dyrekcją i nauczycielkami przedmiotów zawodowych, wchodzi dziś gość specjalny: pani wizytator z kuratorium. W tym roku uczniowie przygotowują bufet angielski i stół zasiadany. Pierwszy to potrawy podawane na zimno, a konsumowane na stojąco. Drugi – dania głównie gorące, jedzone przy stole.

Zanim wraz z jury przystąpimy do oceny organoleptycznej, dyr. Elżbieta Szabada opowiada o egzaminach z lat ubiegłych. – *Niewypałów nie było. Nie pamiętam, żeby któryś z uczniów zrobił kiedykolwiek danie, którego nie dało się zjeść. Raz tylko się zdarzyło, że zdenerwowany egzaminem chłopak oblał jednego z członków komisji gorącą herbatą. Mimo tej wpadki ocenę otrzymał dobrą. Z tego co wiem, dziś pracuje w zawodzie: jest kelnerem w jednej z przemyskich restauracji.*

Przed degustacją zamawiam kawę. Pucotowaty Grzegorz wylosował temat „napoje”. W ramach egzaminu przygotowuje mi małą czarną po adwokacku.

– *Jak to jest „po adwokacku”? Z kogłem-mogłem po prostu – wyjaśnia. Może też podać herbatę na cztery sposoby: z ekspresu, po angielsku, wiedeńsku i rosyjsku, albo – jeśli komisja sobie zażyczy – napój z dodatkiem alkoholu. Nazwy drinków brzmią kusząco: Robinson Kruzoe, Karaibska noc, Śrubokręt...*

„Zebrać materiał”

Punktualnie o 14. pierwsze dania egzaminacyjne wjeżdżają na stół. Jury uroczyście zajmuje miejsca za stołem, stremowani uczniowie wnoszą półmiski. Drżącym głosem „przedstawiają” potrawy, drżącymi rękoma ustawiają je



przed komisją... Oddelegowani przez redakcję w celu „zebrania materiału” i my przystępujemy do oceny organoleptycznej. Najpierw ryby. Pierwsza jest po grecku, z ziemniakami i fantastycznym nadziewanym pomidorkiem. Ten ostatni wygląda jak małe dzieło sztuki: misternie ponacynany bardziej przypomina kwiat niż jedzenie. Po pierwszej rybie, pojawia się druga, trzecia i czwarta. Nie sposób zapamiętać nazw, tym bardziej, że potraw jest coraz więcej i więcej, a każda bardzo zachęcająca.

Barszcz z uszkami, rosół i kołduny, schab w cieście, kotlety z drobiu...

Komisja świadoma ilości dań, które musi ocenić, każde po próbie symbolicznie. My, po kilku pierwszych porcjach, wysiadamy. Nie da się, po pro-

stu nie da się spróbować wszystkiego, a na stół nie trafiła jeszcze połowa z przygotowanych potraw... Na koreczki, fikuśne kanapki, kremy, musy i torty możemy już tylko popatrzeć. Na babeczki z truskawkami i ptysie też.

Strawić danie maturalne

Pani dyrektor opowiada o gastronomicznych nowinkach. Takich egzaminów jak ten przyjeżdża już wiele, może ocenić tegoż menu: – *Coraz więcej pojawia się potraw z owoców, szczególnie tych egzotycznych. Może dlatego, że dawniej nie były tak dostępne jak dzisiaj. Poza tym zmienia się sposób przybierania. Jest tyle różnorodnych sprzętów, maszynek i urządzeń, które służą do obróbki żywności, że efekt pracy ucznia może być coraz bardziej zabawny, egzotyczny i kolorowy.*

Po godzinie komisja wygląda na mocno spracowaną. Ze stołu niewiele ubyło, a jury nie jest już w stanie kontynuować degustacji. Teraz kolej na uczniów. Organoleptyczna ocena pracy kolegów początkowo idzie im nieco sprawniej, ale po kilku pierwszych porcjach i oni pasują. Wielkie żarcie, na które cieszyli się chyba wszyscy, okazuje się ciężką pracą. Napoczęte dania maturalne trzeba będzie zabrać do domu, racząc nimi rodziców i rodzeństwo.

Oficjalne wyniki egzaminu znane będą dopiero za kilka dni, po zaliczeniu części teoretycznej. Nieoficjalnie komisja stwierdza już dziś: zdali wszyscy. Delegacja ŻP werdykt jury w zupełności potwierdza. Zebrany materiał dziennikarski trawić będzie zapewne długo...
oh

Zdjęcia Dariusz DELMANOWICZ

I ty też możesz mieć szczupłą sylwetkę

TEST

1. Czy któreś z Twoich rodziców miało bądź ma nadwagę? tak/nie
2. Czy miałas(eś) nadwagę – jako niemowlę tak/nie
– w wieku 6 lat tak/nie
– w wieku dojrzewania tak/nie
3. Czy jako dziecko i młoda dziewczyna (chłopiec) – jadłaś(eś) dużo słodczy tak/nie
– często piłaś(eś) lemoniade tak/nie
– dostawałaś(eś) słodczy w nagrodę tak/nie
– często sama(sam) kupowałaś(eś) słodczy i inne łakocie tak/nie
4. Czy w ubiegłym roku stosowałaś(eś) więcej niż jedną dietę? tak/nie
5. Czy w ubiegłym roku straciłaś(eś) kilka kilogramów, a potem znów przybrałaś na wadze? tak/nie
6. Czy w ostatnich 2-3 latach występowały u Ciebie częste wahania wagi? tak/nie
7. Czy na Twój sposób jedzenia mają wpływ – uczucia (nuda, stres) tak/nie
– widok, zapach, smak tak/nie
– pora dnia tak/nie
8. Jaki jest Twój normalny rozkład posiłków – małe śniadanie, obiad, obfita kolacja tak/nie
– nieregularne posiłki spożywane w pośpiechu tak/nie
– nocą zaglądasz do lodówki tak/nie
9. W jaki sposób jesz – powoli, dokładnie gryząc tak/nie
– duże kęsy w pośpiechu tak/nie
– nie zostawiasz nic na talerzu tak/nie
10. Czy często jadasz na mieście – prawie każdego dnia tak/nie
– dwa, trzy razy w tygodniu tak/nie
– wcale tak/nie
11. Przeprowadzając kurację odchudzającą – spożywasz tylko wybrane grupy produktów tak/nie
– wykluczasz niektóre produkty tak/nie
– spożywasz tylko produkty dietetyczne tak/nie
12. Czy pijasz codziennie – piwo tak/nie
– alkohol wysokoprocentowy tak/nie
– słodkie lemoniady i napoje tak/nie
13. Jak oceniasz swoją aktywność sportową – gimnastykujesz się trzy razy w tygodniu tak/nie
– od czasu do czasu odbywasz długi spacer tak/nie
– jesteś absolutnym leniuchem tak/nie
14. Co jest główną przyczyną Twoich stresów – problemy osobiste (rodzina, partner, choroba) tak/nie
– problemy zawodowe tak/nie
– problemy finansowe tak/nie
– kłopoty z nauką tak/nie
15. Czy Twój zawód przeszkadza Ci w regularnym odżywianiu się? tak/nie
16. Czy stosujesz – środki uspokajające tak/nie
– środki hormonalne tak/nie
– inne leki tak/nie
17. Czy palisz papierosy? tak/nie
18. Czy uważasz się za osobę niezbyt szczęśliwą? tak/nie
19. Czy miewasz czasem napady wilczego apetytu na słodczy? tak/nie

Rozwiązanie testu:

Za każdą odpowiedź „tak” otrzymujesz 1 pkt. Podsumuj je.

Jeżeli masz 30 i powyżej pkt.:

Masz szczególne predyspozycje do nadwagi. Sprawiają to skłonności odziedziczone po rodzicach, okoliczności zewnętrzne i twoje własne przyzwyczajenia. Zaczynaj więc od analizy swoich przyzwyczajzeń. Może uda ci się niektóre wyeliminować. Postaw sobie za cel wagę niezbyt wyidealizowaną – 10 proc. powyżej normy. Jeżeli nie uda ci się samodzielnie tego osiągnąć, zwróć się po pomoc do lekarza.

Jeżeli masz od 11 do 29 pkt.:

Nie masz szczególnych predyspozycji do nadwagi. Główną jej przyczyną są złe przyzwyczajenia. Wystarczy je wyeliminować a odzyskasz idealną figurę.

Jeżeli masz od 0 do 10 pkt.:

Jesteś szczęśliwcem. Należysz do tych nielicznych, którzy nie mają problemów z tuszą.



HD >> DIHARD <<
 Jarosław, tel. (0-10) 215-113, 213-477, fax 216-012

**ZAPRASZAMY NA ZAKUPY
 1000 ASORTYMENTÓW!!!
 ceny konkurencyjne**

- **ABIZOLE** i impregnaty
- **ATLAS** kleje, fugi
- **BLACHA** płaska, trapezowa, dachówkowa, ocynkowana i powleczona – długości do 12 m na zamówienie
- **BETONIARKI**
- **BOAZERIA** drewnopodobna i plastikowa (siding)
- **CHEMIA** – farby emulsyjne, lakiery ekologiczne, kleje, zaprawy, fugi, pianki uszczelniające
- **CEMENT** portlandzki, wapno – ceny najniższe
- **CEGLA** szamotowa (prostki), klinierowa pełna czerwona i biała
- **DACHÓWKA** ceramiczna
- **DRZWI** wejściowe i garażowe uchylne
- **ETERNIT** falisty i płaski (szablony i karpiówka)
- **GARAŻE** blaszane
- **KANALIZACJA** – rury i kształtki
- **MATERIAŁY ŚCIENNE** – pustaki siporex i czerwone
- **OKNA PLASTIKOWE „STOLBUD”** Warszawa w cenach producenta
- **OKNA DACHOWE „VELUX”**
- **OŚCIEŻNICE** – wszystkie rozmiary
- **PAPA I LEPIKI** – wszystkie gatunki
- **PARAPETY** marmurowe i lastrykowe
- **PŁYTY** wiórowe i pilśniowe zwykłe, lakierowane, drukowane
- **PŁYTY** gipsowo-kartonowe, gips, akcesoria, kleje
- **PŁYTKI CERAMICZNE** – elewacyjne, podłogowe, ściennie
- **RYNNY** firmy „MARLEY”, rynnny ocynkowane
- **STOLARKA „STOLBUD”** Wołomin w cenach producenta okienna i drzwiowa w pełnym asortymencie
- **STAL** żebrowana, kształtowa, rury
- **STYROPIAN** – wszystkie grubości
- **SZKŁO** okienne, kit – upust dla zakładów usługowych
- **SIATKA** ogrodzeniowa ocynkowana i PCV, rabsza, słupki
- **TARCICA**
- **WĘLNA** mineralna i **WATA** szklana
- **WĘGIEL I KOKS**

I WIELE INNYCH
**MATERIAŁÓW
 BUDOWLANYCH**

SPRZEDAŻ PROWADZIMY:
 Jarosław, ul. Krakowska 32
 Radymno, ul. Kolejowa
 Radymno, Rynek 1 (Sklep)
 Przemyski, ul. Sobótki (Pikulice)

**SŁUŻYMY
 TRANSPORTEM
 W MIARĘ MOŻLIWOŚCI**

**WSZYSTKO MOŻESZ KUPIĆ
 NA RATY**

**Biuro Nieruchomości „DIHARD”
 Jarosław, ul. Kruhel Pełkiński 10 a
 przyjmuje do sprzedaży oraz oferuje:
 działki, domy, mieszkania**

KSEROKOPIARKI

Autoryzowany Dealer RICOH
 Autoryzowany Reseller XEROX
 Autoryzowany Dystrybutor CANON

Posiadamy największą sieć serwisową w Małopolsce

KOPIARKI BIUROWE
 KOPIARKI WIELKOFORMATOWE
 KOPIARKI WYSOKONAKŁADOWE
 KOPIARKI KOLOROWE - LASEROWE
 ŚWIATŁOKOPIARKI

XERREX DYSTRYBUCJA I PROFESJONALNY SERWIS

**Przemyski
 ul. 3 Maja 21
 tel./fax (0-10) 704-753**

NOWA JAKOŚĆ
 I NOWA WYDAJNOŚĆ

**HURTOWNIA
 FARB I LAKIERÓW**

- Bogusz -
 Przemyski, ul. Dworskiego 57
 tel. (0-10) 78-54-65

Zaprasza do nowo otwartej mieszalni akrylowych lakierów samochodowych firmy

DELTRON
CENY PROMOCYJNE

Agencja Handlowa s.c.
Inter-Profit
 Przemyski, ul. Batorego 5
przyjmie do pracy magazynierów.

Wymagany staż pracy trzy lata, wiek do 30 lat, konieczne referencje. Oferujemy bardzo dobre warunki płacowe. Zgłoszenia w siedzibie firmy od godz. 10.00 do 15.00.

KOMUNIKAT WOJEWODY PRZEMYSKIEGO

Informuję, że Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego w Przemysku przystąpiło do sporządzania planów ochrony Parków Krajobrazowych:
 - Pogórze Przemyskiego,
 - Południoworoztoczańskiego.

Powyższe opracowania określać będą uwarunkowania, cele i kierunki ochrony występujących ekosystemów oraz złożonych układów krajobrazowych. Plany ochrony parków krajobrazowych są formą opracowań wprowadzoną na mocy ustawy z dnia 16 października 1991 r. o ochronie przyrody (Dz.U. Nr 114, poz. 492, z późn. zm.).

Zainteresowane samorządy lokalne, jednostki organizacyjne, instytucje oraz osoby prawne i fizyczne mogą zgłaszać swoje propozycje i wnioski dotyczące zasad zagospodarowania obszaru wyżej wymienionych Parków Krajobrazowych do Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego, 37-700 Przemyski, ul. Matejki 1, w terminie 30 dni od daty ukazania się niniejszego komunikatu.
 Wojewoda Stanisław Bajda

Firma EL-TECH
 nowe stoisko

eTECH

Kuchnie, pralki, roboty kuchenne, lodówki, telefony, telewizory.

CENY FABRYCZNE
RATY bez żyrantów

Przeworsk, ul. Piłsudskiego 2, tel. 482-566

CERAM-KO GLAZURA
 sklep
 Sp. z o.o. w Przemysku
 ul. Batorego 5, tel. 78-39-91

Oferujemy:
 - Płytki ściennie i podłogowe renomowanych firm HISPANSKICH
 - Płytki specjalnego przeznaczenia o wysokich wytrzymałościach firm NIEMIECKICH, FRANCUSKICH I POLSKICH
 - Lustra, kleje, fugi

ZAKUPIMY

TRANSFORMATORY ENERGETYCZNE sprawne technicznie

Łódź, tel.: 74-06-09, 73-08-77, 86-58-70; fax: 74-06-09

GWARANTOWANA NATYCHMIASTOWA PŁATNOŚĆ PRZY ODBIORZE

ADAM

Antykorozyja
 - akryle
 - epoksydy
 - chlorokauczuki
 - poliwinyle
 - poliuretany
ceny fabryczne, rabaty
Zapraszamy

Przemyski ul. Batorego 5 tel./fax (0-10) 789-415
 Jarosław Widna Góra 98a tel./fax (0-10) 21-23-26

ADAM

Farby fasadowe
 - Nobifasy
 - Akryle
ceny fabryczne, rabaty
Zapraszamy

Przemyski ul. Batorego 5 tel./fax (0-10) 789-415
 Jarosław Widna Góra 98a tel./fax (0-10) 21-23-26

HURTOWNIA ART. SZKOLNYCH I BIUROWYCH PIŚMIENNYCH I PIROTECHNICZNYCH

37-500 JAROSŁAW, ul. Reymonta 2 tel. (0-10) 213-583
 tel. kom. 0-903 75131
 0-903 15189

OFERUJEMY:
ZABAWKI krajowe i zagraniczne (samochody BURAGO)
 MASKOTKI gumowe pluszowe i mechaniczne
 ARTYKUŁY DLA NIEMOWLĄT PETARDY, FAJERWERKI BATERIE VINNIC

Duży wybór PUZZLI
 Duży wybór ARTYKUŁÓW SZKOLNYCH PAPIERNICZYCH I BIUROWYCH - plecaki i tornistry - zeszyty - długopisy CORWINA - kleje

Przy większych zamówieniach dowóz na koszt firmy. Atrakcyjne ceny, dogodne warunki płatności. Rabat dla stałych Klientów

PRZEDSTAWICIEL PRODUCENTÓW:
 uni adamigo® Z & Z Simba zenith Gelikan
 trodat © DISNEY Labo Vinnic MATINBOX trefl

Przedsiębiorstwo Produkcyjno Usługowe **BJS Jarosław**

MATERIAŁY BUDOWLANE

- Węlna mineralna **ROCKWOOL** w cenach producenta
- Płytki ściennie, posadzkowe - OPOCZNO (dealer)
- **ONDULINE** - rewelacyjne pokrycia dachowe
- **CARBITAL** - rewelacyjne taśmy do uszczelniania dachu
- NOWOŚCI - **GUMBIT** - najtańszy środek do konserwacji i renowacji pokryć dachowych oraz inne atrakcyjne materiały budowlane

Zapewniamy TAN! transport
 Zapraszamy do punktu sprzedaży 37-500 Jarosław, Widna Góra 99a (kierunek Pruchnik)

Sklepy: FH.U. „VIDEO-BOX”

- 37-700 Przemyski, ul. Opalińskiego 9, tel. 70-11-68
- Os. Kazimów - dojazd autobusami MZK linii 20, 27, 32
- 37-700 Przemyski, ul. Franciszkańska 37, tel. 78-36-50

Sprzedajemy:
 Pralki, lodówki, zamrażarki, zmywarki, kuchnie gazowe i elektryczne. Odkurzacze, maszyny do szycia, overlocki, żelazka, golarki, depilatory. Telewizory, magnetowidy, wieże radiomagnetofony.
Dowóz towaru do klienta
Raty bez poręczycieli - niskie oprocentowanie kredytów
Zapraszamy na zakupy

Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich Oddział w Przemysku
zawiadamia,
 że w dniu 4.05.1996 roku (sobota) o godzinie 10.00 odbędzie się
Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze
 członków w świetlicy Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej w Przemysku, ul. Kopernika 58.
 Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków.
 Zarząd Główny Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich Oddział w Przemysku

WYKŁADZINY

Sklep firmowy
ul. Zielńskiego 14

NISKIE CENY

TRANSPORT GRATIS

czynny:
pon-pt 9-17
sob 8-14

HURTOWNIA

BATERIE

ZWYKŁE, AKUMULATORKI,
SPECJALISTYCZNE

KOREKS

PANASONIC, PHILIPS
VARTA, VOLTAS, RAPID

Przemysł ul. Rynek 3 tel. (10) 78-33-89

**SPECJALISTYCZNY
GABINET ALERGI
I CHOROBY SKÓRNYCH**

przyjmuje
lek. med.: Anna Osada-Bielec
specjalista alergolog
specjalista dermatolog

PRZEMYSŁ
Grunwaldzka 2, tel. 70-72-01
poniedziałek, środa, piątek
15.00-16.00

JAROSŁAW
Królowej Jadwigi 13
(willa dr. J. Kaczora)
wtorek 15.00-16.00

TESTY ALERGICZNE

J.P.B. „BUDEXIM” – JAROSŁAW
Munina, tel. (010) 214259; 212428

- stolarka – „SOKÓŁKA”
- wełna mineralna
- styropian
- papa tradycyjna, termozgrzewalna
- cement, wapno
- płyty gipsowe PRO-MONTA oraz NOWOŚĆ
- STROP „TERIWA” I, II, III, Ibis
- beton płynny, zaprawy
- płytki chodnikowe i obrzeża
- kręgi betonowe fi 500, 1000, 1200
- płyty nadstydziennic i pierścienie odciążające fi 1000-1600
- transport technologiczny betonu z pompą STETTER

możliwość dostawy do odbiorcy

Zapraszamy w godz. 8.00-14.00

Dyrektor Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Przemyslu, Rynek 20

zatrudni

pracownika na stanowisku główny księgowy

Wymagania:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne,
- staż pracy merytorycznej – co najmniej 5 lat
- niekaralność
- dobry stan zdrowia.

Konieczne osobiste zgłoszenie się kandydata.

meble biurowe

meble metalowe – sejfy – kasy pancerne
krzesła i fotele biurowe

Przemysł
ul. Zyblikiewicza 9
tel. 78-85-51



PRZYJĘĆ DO PRACY

W SKLEPIE SAMOOBSŁUGOWYM

WIADOMOŚĆ:
TEL. 783427



Studio Audio-Video-Foto
tel./fax (0-10) 710-066 Przemysł
informacja: sklep „KAMERTON”,
ul. Franciszkańska 7

Filmowa i fotograficzna obsługa wszystkich imprez okolicznościowych:

- Komunie św., śluby, wesela, po prace dyplomowe, reportaże, filmy reklamowe itp.
- Rejestracja filmowa i fotograficzna wycieczek, pielgrzymek itp.
- Czołówki, cyfrowa obróbka i montaż, efekty specjalne
- Przegrywanie (PAL) na VHS z SVHS, SVHS-c, VHS, Hi8, Video8 oraz wielokrotnianie kopii.

Wysoka jakość obrazu i dźwięku. **ZAPRASZAMY!**
Profesjonalna obsługa, ceny przystępne.

Galifax
Autoryzowany przedstawiciel firmy **Canon**

oferuje sprzedaż, montaż i kompleksowy serwis:

- kserokopiarek
- faxów
- telefonów
- centrale telefoniczne firmy **Panasonic**
- kasy fiskalne TEC MA 1030
- kasy komputerowe
- drukarki fiskalne

Możliwość sprzedaży ratowej.
Zapraszamy w godzinach 8.00-16.00
Spółka z o.o., 37-700 Przemysł,
ul. Lwowska 37, tel./fax 78-35-18

PPHU MRÓZ 2, PRZEMYSŁ, Wyb. Kościuszki 70

CHŁODNICTWO I KLIMATYZACJA

SPRZEDAŻ:

- klimatyzacja typu split compact
- URZĄDZENIA CHŁODNICZE DO SAMOCHODÓW wszystkich typów
- lady, regały chłodnicze NA ZAMÓWIENIE do każdej wielkości sklepu
- komory chłodnicze
- gazy chłodnicze wszystkich typów
- AGREGATY (wszystkie typy)
- osprzęt chłodniczy

USŁUGI:

- projektowanie urządzeń chłodniczych dla przemysłu spożywczego
- wykonywanie napraw do 12 godzin

NISKIE CENY!

Zarząd Zakładów Metalowych „Elektromet”
Spółdzielnia Pracy w Przemyslu
ul. Mickiewicza 38

**zatrudni
Główną Księgową**

Wymagany staż pracy pięć lat na kierowniczym stanowisku.
Kontakt osobisty w siedzibie firmy przy ul. Mickiewicza 38 w godz. 7-15.

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe
„EWEX” s.c. Żurawica 144

oferuje:

- Stolarkę okienną i drzwiową Zakładów Stolarstwa Budowlanej „Stolbud” Sokółka S.A.
- Gwarantujemy ceny fabryczne.
- Przy zakupie powyżej 5 tysięcy złotych zapewniamy transport na budowę na nasz koszt.
- Wykonujemy okna i drzwi nietypowe na zamówienie klienta.

Firma nasza realizuje również zamówienia na stolarkę okienną i drzwiową z profili PCV i aluminium. Prowadzimy sprzedaż szyb zespołowych pod dowolny wymiar klienta.

SUPERNOWOŚĆ!
Prowadzimy sprzedaż ratową na preferencyjnych warunkach.

tel. (0-10) 713361
(0-90) 375434
Żurawica 144

ZAPRASZAMY!

Hurtownia D&K

- rajstopy
- skarpety
- getry
- koszulki
- fajerwerki

Przemysł,
ul. Batorego 5 (8-16)
tel. 78-40-70

Nowo powstała HURTOWNIA
ARTYKUŁÓW ELEKTRYCZNYCH
FIRMY ZE ŚLĄSKA PPHU MRÓZ 2,
PRZEMYSŁ, Wyb. Kościuszki 70

1001 ARTYKUŁÓW ELEKTRYCZNYCH

ZAPRASZAMY!

ZATRUDNIĘ elektromechaników urządzeń chłodniczych
PPHU MRÓZ 2, Przemysł, Wyb. Kościuszki 70
Wysokie zarobki

Nowo otwarty
SKLEP MEBLOWY

szeregi asortyment
sprzedaż
hurtowa i detaliczna

- raty bez zyrantów
- gwarantowana jakość
- ceny promocyjne

Przemysł, ul. Mickiewicza 35
czynny:
pon-pt 9.00-17.00
sob 10.00-14.00

VIDOK
OKNA I DRZWI Z PCV I AL

CENTRALA
35-234 Rzeszów
ul. Trembeckiego 5
tel. (0-17) 522-920
tel./fax (0-17) 521-231

filia Przemysł
37-700 Przemysł
MARKO-EXIM
ul. Lwowska 36A
tel. (0-10) 789-272
wew. 222
fax (0-10) 788-072

**PRODUCENT
OKNA I DRZWI**

- PCV – system 
- aluminium – system

WICONA, YAWAL

CENY PROMOCYJNE